TYGODNIK LOKALNY
wspólnota radzyńska

radzyn.24wspolnota.pl

5 - 12 stycznia 2026 r. ■ nr 1 (1174) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

RADZYŃ ▪ BORKI ▪ CZEMIERNIKI ▪ KĄKOLEWNICA

Dwa lata walki Mateusza o powrót do zdrowia

Synek wierzy, że zagra w piłkę z tatusiem



- Nie poddajemy się. Walczymy razem z Mateuszem. Każdy dzień to nowe wyzwania, ale i nowe sukcesy - mówi mama Jadwiga

STRONA R4

15 stycznia 2024 roku życie Mateusza Drosia rodem z Domaszewnicy (w gminie Ulan-Majorat) i jego najbliższych zmieniło się w dramatyczny sposób.



Relikwie św. Carlo Acutisa po raz pierwszy w diecezji

I to w Radzyniu!

STRONA 24

Budżet powiatu na 2026 rok przyjęty



STRONA 4

Zagrają ku pamięci Zbyszka Wojtasia



STRONA 24

Wspominamy

Grzegorza Szrama (s. 4)

i Pawła Krasuskiego (s. 9)

Do zobaczenia...

KSeF nie będzie miał przed tobą tajemnic! Sprawdź!

STRONA 3

Szpital sowicie dofinansowany



STRONA 3

8 milionów złotych na karetkę i nowoczesny sprzęt

To jedno z największych wzmocnień placówki w ostatnich latach

RAD

Fot. szpital

REKLAMA



N 1550
ISSN 1899-7058
9 771899 705604

eprasa.pl dc90094bf8

STOPKA
wspólnota
TYGODNIK LOKALNY

UWAGA!
NOWY ADRES
Pl. Wolności 11
Radzyń Podlaski
nad księgarnią Educo

21-300 Radzyń,
e-mail: radzyn@24wspolnota.pl

Tel. 517 070 803
poniedziałek - piątek
8.30 - 15.30



Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski



Dziennikarze:
Kacper Budrewicz
tel. 792 036 471,
budrewicz @24wspolnota.pl



Sylwia Olszewska
Tel. 780 021 100
olszewska.24wspolnota@op.pl



Magdalena Kołcon
tel. 533 495 228

Specjalista ds. reklamy
Agata Badziak
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl

Skład: Jarosław Pałys
Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota
Druk
Polska Press
Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2
Księgowość
tel. 510 166 892
Kolportaż
tel. 791 193 007

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

RADZYŃ:
- Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

WOHYŃ
- Kwiaciarnia Barbara Podgajna, ul. Średnia 28

ZNAJDŹ NAS NA facebook

SŁOWNIK DAWNEGO RADZYNIA (CZ. 50)

SŁUP SAKRALNY



Fot. Robert Mazurek

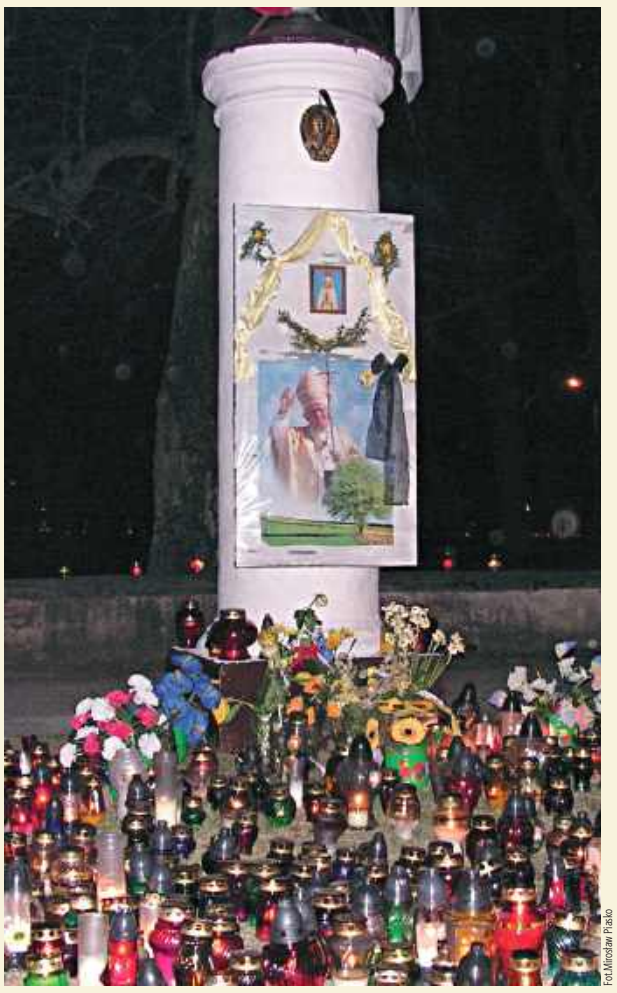

Fot. Mirosław Piasko

Murowana kolumna barokowa z XVIII lub początku XIX wieku, znajdująca się przy bramie północnej zespołu pałacowo-parkowego. Ma 3,5 m wysokości, stoi na kwadratowym cokole, zwieńczona jest gzymsem, stożkowym daszkiem i metalowym krzyżem z pasyjką. Choć jej pierwotne przeznaczenie pozostaje nieznane, przypuszcza się, że miała charakter wotywny i mogła wiązać się z epidemiami cholery. W 2005 roku, po śmierci Jana Pawła II, stała się miejscem modlitwy i została ozdobiona jego wizerunkiem, symbolicznie wyznaczając początek ulicy jego imienia.

Robert Mazurek

Jeśli znacie Państwo typowe dla Radzynia określenia przedmiotów, miejsc czy zwyczajów, podzielcie się nimi!

Propozycje pojęć wraz z krótkimi definicjami można przesyłać na adres e-mail: radzyn@op.pl lub zgłaszać u Roberta Mazurka (tel. 606-234-320).

Każda informacja jest cenna i przyczyni się do stworzenia kompletnego obrazu dawnego Radzynia Podlaskiego

Co, gdzie, kiedy?

STYCZEŃ 6 WT.
Orszak Trzech Króli,
Szkoła w Bezwoli (gm. Wohyń),
wtorek, 6 stycznia, godz. 14

STYCZEŃ 10 SOB.
Filmowa Gala Noworoczna,
pałac Potockich,
sobota 10 stycznia, godz. 18

STYCZEŃ 11 NIEDZ.
Koncert kolęd,
Hala sportowa w Białej,
niedziela 11 stycznia, godz. 15

STYCZEŃ 11 NIEDZ.
Radzyński Klub Filmowy „Jelonek”,
Sala kina Oranżeria, ROK,
niedziela 11 stycznia, godz.18

R E K L A M A

SKLEP ELEKTRYCZNY
ul. Lubelska 1
Radzyń Podlaski
Tel. 83 352 15 37 / 604 211 640

MCGRANIT KAMIENIARSTWO
NAGROBKI
NAPISY NAGROBNE – ODNAWIANIE LITER
BALUSTRADY KUCHENNE I ŁAZIENKOWE, SCHODY, KOMINKI
Punkt handlowy: Cmentarz Komunalny ul. Lubelska 57 Radzyń Podlaski
575 111 759
500 303 814
sprzedaz@mcgranit.com.pl
www.mcgranit.com.pl
Siedziba firmy: PROFIL ul. Radzyńska 14/16 Międzyrzec Podlaski

WAŻNE TELEFONY

USŁUGI

FRYZJERSKIE

DOBER BARBER
ul. Warszawska 15
(wejście od ul. Chomiczewskiego naprzeciwko "GRZYBKA")
tel. 788 285 116

UBEZPIECZENIA

KRZYSZTOF HRYCIUK
tel. 516 126 350,
83 352 08 04

FINANSE

KREDYTY LEASING
PAWEŁ KOT
tel. 506 76 88 99

POMOC DROGOWA

TRANSPORT maszyn rolniczych i budowlanych o masie do 10 t POMOC DROGOWA 24h FREEHOL.PL tel. 793 793 136

INFORMATOR

ALARMOWE

Straż Pożarna
tel. 998, 112 lub 83 352 77 50
Policja
tel. 997, 112 lub 47 81 422 10

POGOTOWIE

Ratunkowe
tel. 999, 112 lub 83 352 84 61
Cieplne tel. 993
Energetyczne tel. 991

INSTYTUCJE I URZĘDY

Starostwo tel. 83 352 74 00
Wydział Komunikacji i dróg publicznych tel. 83 352 74 09
Urząd Miasta tel. 83 351 24 60
USC tel. 83 351 24 65
PUP tel. 83 352 93 80
KRUS tel. 83 352 07 51, 83 352 15 76
ARiMR tel. 83 352 79 80
Prokuratura Rejonowa
tel. 83 313 35 00
Sąd Rejonowy tel 83 313 30 01 BOI

URZĘDY GMIN/MIEJSKIE

Borki tel. 81 857 42 08
Czemierniki tel. 83 351 30 03
Kąkolewnica tel. 83 372 20 10
Radzyń Podlaski tel. 83 413 18 00
Ulan Majorat tel. 83 351 80 69
Wohyń tel. 83 353 00 03

INSPEKCJE

Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego
tel. 83 352 74 15
Sanepid
tel. 83 352 74 16, 83 352 74 17
Powiatowy Inspektorat Weterynarii tel. 83 352 70 15
Ochrony Roślin i Nasiennictwa
tel. 734 116 098 (laboratorium)
83 352 89 16

OŚRODKI ZDROWIA

SPZOZ (ul. Wisznicka 111)
(rejestracja)
tel. 83 413 23 38, 607 803 057
Wojewódzki Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Suchowoli
tel. 83 353 03 63
Białka tel. 83 352 51 05
Czemierniki tel. 83 351 30 39
Komarówka Podl. tel. 83 353 50 15
Kąkolewnica tel. 83 372 21 01
Suchowola
tel. 83 353 03 67, 695 117 505
Wohyń tel. 83 353 00 17

RAD

eprasa.pl dc90094bf8

Ponad 8 mln zł dla szpitala w Radzyniu. Nowa karetka, RTG i sprzęt dla SOR podniosą bezpieczeństwo pacjentów

Końcówka 2025 roku przyniosła Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w Radzyniu Podlaskim wyjątkowo dobre informacje. Placówka pozyskała wielomilionowe wsparcie finansowe na zakup nowoczesnego sprzętu medycznego, który znacząco wzmocni poziom diagnostyki, leczenia oraz bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców regionu.



Fot. spzoz

Środki zostały przyznane dzięki wsparciu Wojewody Lubelskiego Krzysztofa Komorskiego, Ministerstwa Obrony Narodowej, Zarządu Powiatu Radzyńskiego oraz radnych powiatowych. Dotacja pochodzi z budżetu państwa, z puli przeznaczonej na realizację zadań o charakterze obronnym, wynikających z ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej.

Środki zostały przyznane dzięki wsparciu Wojewody Lubelskiego Krzysztofa Komorskiego, Ministerstwa Obrony Narodowej, Zarządu Powiatu Radzyńskiego oraz radnych powiatowych. Dotacja pochodzi z budżetu państwa, z puli przeznaczonej na realizację zadań o charakterze obronnym, wynikających z ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej.

Sprzęt dla codziennej pracy i sytuacji kryzysowych Inwestycja jest kolejnym etapem współpracy SPZOZ w Radzyniu z Ministerstwem Obrony Narodowej w ramach programu „Szpitale Przyjazne Wojsku". Zakupione wyposażenie będzie wykorzystywane zarówno w codziennej działalności lecznicy, jak i w sytuacjach kryzysowych, zagrożeń oraz stanów nadzwyczajnych państwa.

Nowoczesny sprzęt trafił m.in. na Szpitalny Oddział Ratunkowy, Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii, Blok Operacyjny oraz inne oddziały szpitalne. Wśród zakupionego wyposażenia znalazły się m.in. defibrylatory, monitory parametrów życiowych, aparaty EKG, platforma hemodynamiczna, wózki transportowe oraz specjalistyczne narzędzia chirurgiczne.

Szpital został także doposażony w mobilny aparat RTG typu ramię C oraz stacjonarny aparat rentgenowski. Z dotacji sfinansowano również specjalistyczny środek transportu do przewozu pacjentów oraz nową karetkę transportową.

Ponad 8,2 mln zł na zdrowie mieszkańców Łączna wartość przyznanego wsparcia wyniosła ponad 8,1 mln zł, a dzięki decyzji Rady Powiatu Radzyńskiego kwota ta została zwiększona do 8 219 000 zł. Całość środków została wydatkowana zgodnie z procedurami Prawa zamówień publicznych.

Nowe wyposażenie będzie służyć nie tylko mieszkańcom powiatu radzyńskiego, ale również pacjentom z całego regionu. Obecnie szpital zabezpiecza potrzeby zdrowotne nawet 175 tysięcy mieszkańców województwa lubelskiego.

To jedno z największych wsparć sprzętowych dla radzyńskiego szpitala w ostatnich latach. Efekty tej inwestycji mieszkańcy odczują bezpośrednio – w jakości leczenia, szybkości diagnostyki i bezpieczeństwie udzielanej pomocy.

kb



Fot. spzoz

Inwestycja jest kolejnym etapem współpracy SPZOZ w Radzyniu z Ministerstwem Obrony Narodowej w ramach programu „Szpitale Przyjazne Wojsku". Zakupione wyposażenie będzie wykorzystywane zarówno w codziennej działalności lecznicy, jak i w sytuacjach kryzysowych, zagrożeń oraz stanów nadzwyczajnych państwa



Fot. spzoz

Szpital został także doposażony w mobilny aparat RTG typu ramię C oraz stacjonarny aparat rentgenowski. Z dotacji sfinansowano również specjalistyczny środek transportu do przewozu pacjentów oraz nową karetkę transportową



Fot. spzoz

Łączna wartość przyznanego wsparcia wyniosła ponad 8,1 mln zł, a dzięki decyzji Rady Powiatu Radzyńskiego kwota ta została zwiększona do 8 219 000 zł. Całość środków została wydatkowana zgodnie z procedurami Prawa zamówień publicznych

KSeF bez tajemnic w Radzyniu. Urząd Skarbowy zaprasza na bezpłatne szkolenia i dzień otwarty

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Radzyniu Podlaskim zaprasza przedsiębiorców oraz wszystkie zainteresowane osoby na kolejny cykl szkoleń poświęconych Krajowemu Systemowi e-Faktur. Spotkania odbędą się pod hasłem „Środy z KSeF – KSeF w pigułce".

RAD

Szkolenia stacjonarne będą organizowane w każdą środę, od 7 stycznia do 11 lutego 2026 roku, w godzinach od 10 do 12 w siedzibie Urzędu Skarbowego przy ul. Lubelskiej 1/2 w Radzyniu Podlaskim. Każde spotkanie będzie miało taki sam program, co umożliwia wybór dogodnego terminu.

Podczas szkoleń uczestnicy zapoznają się z podstawowymi zagadnieniami związanymi z funkcjonowaniem KSeF. Omówione zostaną m.in. zasady logowania do systemu, wystawiania i przeglądania faktur oraz nadawania uprawnień. Celem spotkań jest przekazanie praktycznej wiedzy, niezbędnej do korzystania z nowego rozwiązania.

Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc obowiązują wcześniejsze zgłoszenia. Uczestnictwo można zgłosić osobiście w siedzibie urzędu, w pokoju nr 13, lub drogą elektroniczną, wysyłając wiadomość na adres e-mail: sekretariat.us.radzyn-podlaski@mf.gov.pl

. Dla osób, które nie mogą wziąć udziału w szkoleniach stacjonarnych, przewidziano również spotkania on-line. Szkolenia internetowe na ten sam temat będą prowadzone przez pracowników Izby Administracji Skarbowej w Lublinie w każdą środę, w godzinach 10 - 12 oraz 14 - 16. Aktualne informacje dostępne są na stronie www.ksef.podatki.gov.pl w zakładce „Środy z KSeF".

Dodatkowo w sobotę, 24 stycznia 2026 roku, w godzinach 9 - 15 we wszystkich urzędach skarbowych w Polsce odbędzie się „Dzień otwarty z KSeF". W tym dniu każdy zainteresowany będzie mógł uzyskać indywidualne wyjaśnienia, zadać pytania i rozwiać wątpliwości dotyczące wprowadzanego systemu.

Urząd Skarbowy zachęca do udziału w szkoleniach oraz skorzystania z dnia otwartego, aby odpowiednio przygotować się do korzystania z Krajowego Systemu e-Faktur.

kb

eprasa.pl dc90094bf8

Budżet powiatu radzyńskiego na 2026 rok przyjęty



Fot. Michał Małszewski

Zgodnie z porządkiem obrad przed głosowaniem odczytano projekty obu uchwał, a także przedstawiono opinie Regionalnej Izby Obrachunkowej oraz stanowiska komisji stałych Rady Powiatu. Następnie odbyła się dyskusja, po której przeprowadzono głosowania zakończone przyjęciem dokumentów bez głosów sprzeciwu

30 grudnia 2025 roku w sali konferencyjnej Urzędu Miasta w Radzyniu Podlaskim odbyła się XXV sesja Rady Powiatu Radzyńskiego. Jednym z najważniejszych punktów obrad było procedowanie uchwały budżetowej powiatu radzyńskiego na 2026 rok oraz wieloletniej prognozy finansowej.

W sesji uczestniczyło 16 radnych, przy jednej nieobecności. Rada Powiatu jednogłośnie przyjęła zarówno wieloletnią prognozę finansową, jak i uchwałę budżetową na 2026 rok, co potwierdziło zgodność stanowisk w kluczowych sprawach finansowych samorządu.

Zgodnie z porządkiem obrad przed głosowaniem odczytano projekty obu uchwał, a także przedstawiono opinie Regionalnej Izby Obrachunkowej oraz stanowiska komisji stałych Rady Powiatu. Następnie odbyła się dyskusja, po której przeprowadzono głosowania zakończone przyjęciem dokumentów bez głosów sprzeciwu.

Kolejne uchwały również bez sprzeciwu

Podczas sesji radni podjęli także pozostałe uchwały ujęte w porządku obrad. Wszystkie zostały przyjęte jednogłośnie. Dotyczyły one m.in. uchwalenia ramowego planu pracy Rady Powiatu Radzyńskiego na 2026 rok, ustalenia wysokości opłat za usuwanie pojazdów i parkowanie na parkingu strzeżonym w 2026 roku, zasad udzielania pomocy zdrowotnej dla nauczycieli, a także zmian w uchwale budżetowej Powiatu na 2025 rok oraz korekty wieloletniej prognozy finansowej.

Gościem XXV sesji był członek Zarządu Województwa Lubelskiego Jarosław Kwasek. Podczas wystąpienia podziękował on za bardzo dobrą współpracę w mijającym roku oraz przedstawił informacje dotyczące wsparcia udzielonego samorządom z terenu powiatu radzyńskiego i samorządowi powiatowemu.



Fot. Michał Małszewski

Gościem XXV sesji był członek Zarządu Województwa Lubelskiego Jarosław Kwasek. Podczas wystąpienia podziękował on za bardzo dobrą współpracę w mijającym roku oraz przedstawił informacje dotyczące wsparcia udzielonego samorządom z terenu powiatu radzyńskiego i samorządowi powiatowemu. Na zakończenie obrad starosta radzyński Szczepan Niebrzegowski podziękował radnym za wspólną pracę w 2025 roku oraz za zaufanie okazywane Zarządowi Powiatu i realizowanym kierunkom działań samorządu.

Na zakończenie obrad Starosta Radzyński Szczepan Niebrzegowski podziękował radnym za wspólną pracę w 2025 roku oraz za zaufanie okazywane Zarządowi Powiatu i realizowanym kierunkom działań samorządu.

Przyjęcie budżetu oraz wszystkich uchwał bez głosów sprzeciwu zamknęło tegoroczny cykl prac Rady Powiatu Radzyńskiego i otworzyło nowy rok planów oraz inwestycji.

kb

Żegnamy Grzegorza Szrama – radnego, dyrektora MOSiR i nauczyciela związanego z Radzyniem

Człowiek z takimi darami nie powinien odchodzić przedwcześnie

W niedzielę, 28 grudnia w wieku 48 lat odszedł do wieczności Grzegorz Szram – samorządowiec, pedagog i działacz związany z Radzyniem Podlaskim. Informacja o jego śmierci poruszyła społeczność Radzynia, z którą był zawodowo i społecznie związany przez wiele lat.

Grzegorz Szram pełnił funkcję radnego Rady Miasta Radzyń Podlaski V kadencji w latach 2006–2010 oraz przewodniczącego Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej. W swojej działalności samorządowej angażował się w sprawy istotne dla mieszkańców miasta, szczególnie w obszarach związanych z edukacją i sportem.



Fot. um

Grzegorz Szram pełnił funkcję radnego Rady Miasta Radzyń Podlaski V kadencji w latach 2006–2010 oraz przewodniczącego Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej. W swojej działalności samorządowej angażował się w sprawy istotne dla mieszkańców miasta, szczególnie w obszarach związanych z edukacją i sportem

W latach 2012–2015 był pierwszym dyrektorem Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Radzyniu Podlaskim, czynnie uczestnicząc w organizowaniu i rozwijaniu miejskiej infrastruktury sportowej oraz oferty rekreacyjnej. Działał także w PTTK.

Przez lata związany z Orlętami. Z początku był zawodnikiem klubowej akademii, pełnił funkcję trenera młodzieżowych grup. Działał także w zarządzie klubu jako sekretarz.

Zawodowo związany był również z oświatą – pracował jako nauczyciel w Szkole Podstawowej nr 1 oraz w Gimnazjum nr 1, gdzie dał się poznać jako osoba zaangażowana w pracę z młodzieżą, sumienny i lubiany pedagog. Śmierć Grzegorza Szrama to strata dla wielu środowisk.

kb

RAD



Andrzej Kotyła

TAK GO ZAPAMIĘTAMY

Grześka poznałem ponad ćwierć wieku temu, gdy razem pełniliśmy funkcje wychowawców-instruktorów podczas obozu sportowo-rekreacyjnego w Rajgrodzie na Mazurach. Zaprzyjaźniliśmy się mimo dzielącej nas dwudziestoletniej różnicy wieku. Już wtedy zauważyłem u niego doskonałe predyspozycje do pracy z dziećmi i młodzieżą. Był kontaktowy i konkretny, miał poczucie humoru, z empatią odnosił się do młodych i zawsze znajdował czas na rozmowę z nimi, a w rozmowie – na wspólny język wynikający z perfekcyjnie podtrzymywanego kontaktu.
Miał też niezbędną erudycję. Poruszał się swobodnie w różnych dziedzinach, co ułatwiło relacje z dzieciakami i stanowiło ten niezbędny warunek do bycia słuchanym. Młodzi mieli czego posłuchać, bo nauczyciel miał im sporo do opowiedzenia.
Taka sytuacja rodziła zaufanie i posłuch oparty na zrozumieniu, a nie na represji.
Grzegorz był geografem, pasjonatem podróży, znawcą Polski i świata, kilku języków, a jednocześnie sportowcem i zapalonym kibicem (zwłaszcza piłki nożnej) oraz wykwalifikowanym nauczycielem WF. O lepsze połączenie umiejętności, talentu i wiedzy trudno.
Miał też inklinacje organizatorskie, co sprawiało, że błyskawicznie ogarniał każdą sytuację. Te cechy pozwoliły mu realizować się w funkcjach społecznych i na stanowiskach kierowniczych, miał do wszystkiego dryg.
Był przy tym przyjazny, pomocny i życzliwy. Cechowała go skromność i powściągliwość ocen oraz wyważone poglądy artykułowane zawsze z wielką kulturą.
Wielki żal, że nie było mu dane zrealizować wszystkich aspiracji.
Człowiek z takimi darami nie powinien odchodzić przedwcześnie. Jego odejście to wielka strata.
Żegnaj, Przyjacielu...

eprasa.pl dc90094bf8

MATERIAŁ ZEWNĘTRZNY

RADZYŃ Podlaski
Nr 1(60)/2026

Z SERCA MIASTA
KONKRETNE INFORMACJE Z URZĘDU, OD RADNYCH i BURMISTRZA

Kultura, sport i wspólnota – 470 tysięcy złotych dla ludzi

Burmistrz Miasta Radzyń Podlaski ogłosił otwarty konkurs ofert na realizację zadań publicznych w 2026 roku. To ważna informacja dla organizacji pozarządowych i grup społecznych, które mają pomysły na działania służące mieszkańcom miasta.



ZMIANY – NIE TYLKO KOSMETYCZNE

Łączna pula środków przeznaczonych na konkurs wynosi 470 000 zł, co oznacza wzrost o 45 000 zł w porównaniu z rokiem 2025. Środki zostały podzielone na trzy obszary:

- **kultura, sztuka, ochrona dóbr kultury i dziedzictwa narodowego → 60 000 zł,**
- **wspieranie i upowszechnianie sportu, turystyki i krajoznawstwa → 370 000 zł,**
- **działalność rozwijająca wspólnoty i społeczności lokalne → 40 000 zł.**

Zwiększenie środków finansowych to nie jedyne zmiany wprowadzone w programie. Rozszerzono również zakres działań społecznych o integrację i aktywizację lokalnych społeczności oraz wprowadzono możliwość wsparcia pozafinansowego (np. użyczenie lokalu lub sprzętu). Program podkreśla również wymóg realizacji projektów na terenie miasta, przy czym wyjazdy mogą być elementem działań długofalowych.

RAZEM DLA RADZYNIA

Projekt Programu Współpracy Miasta Radzyń Podlaski z Organizacjami Pozarządowymi na 2026 rok tradycyjnie poddany był konsultacjom społecznym. Swoje uwagi można było zgłaszać nie tylko mailowo, listownie, ale też osobiście podczas spotkania konsultacyjnego, które odbyło się 4 listopada 2025 r. w sali konferencyjnej Urzędu Miasta. Podczas konsultacji dyskutowano proponowane zmiany oraz pomysły na budowanie wspólnej przestrzeni społecznej. Ważnym elementem przygotowań do konkursu było również szkolenie dotyczące poprawnego wypełniania ofert realizacji zadania publicznego, które poprowadziła **Iwona Pawelec-Burczaniuk.** Uczestnicy mieli okazję szczegółowo omówić formularz ofertowy i zapoznać się z najczęściej popełnianymi błędami. Już dziś zapraszamy na kolejne szkolenie – tym razem poświęcone prawidłowemu rozliczaniu dotacji.

KONKURS JUŻ TRWA – ZAPRASZAMY DO SKŁADANIA OFERT

23 grudnia 2025 r. został ogłoszony konkurs ofert na realizację zadań publicznych w 2026 roku. Czekamy na projekty m.in. dotyczące działań edukacyjnych kształtujących postawy patriotyczne, organizacji letniego i zimowego wypoczynku dla dzieci i młodzieży, a także inicjatyw na rzecz integracji społecznej osób z niepełnosprawnościami, seniorów oraz grup zagrożonych wykluczeniem. Oferty należy składać w Urzędzie Miasta Radzyń Podlaski do 16 stycznia 2026 roku. Należy podkreślić, że za koszty kwalifikowane uznawane będą również wydatki poniesione od 1 stycznia 2026 roku. Szczegółowe informacje, regulamin konkursu oraz wzory dokumentów dostępne są w Biuletynie Informacji Publicznej.

AKTYWNA WSPÓŁPRACA

Miasto konsekwentnie stawia na dialog i współpracę z trzecim sektorem. Spotkania, szkolenia i konsultacje pokazują, jak ważne jest budowanie relacji i wspólnej przestrzeni do działania. To dobry moment na zgłoszenie własnego pomysłu i realny wpływ na rozwój Radzynia – miasta otwartego na kulturę, sport, edukację, turystykę i przede wszystkim na ludzi. **JB**

FELIETONY I OPINIE

Cierpliwość



Za oknem ciemno, choć dzień powoli staje się dłuższy. Na progu 2026 roku wracam myślami do pytania, które niedawno usłyszałem od jednego z mieszkańców: ***„Czy pan dobrze zarządza Radzyniem?".*** *To pytanie nie ma prostej odpowiedzi. Chciałbym powiedzieć* ***„tak"****, ale wiem, ile wciąż przed nami pracy. A nie wiem, jaki będzie jej efekt. Odpowiedziałem więc słowami przypisywanymi Teodorowi Rooseveltowi:* ***dobry lider robi tyle, ile jest w stanie – w czasie, który ma, z ludźmi i zasobami, którymi dysponuje.***

Rok 2025 był intensywny i wymagający. Największą frustracją pozostaje dla mnie temat odpadów. Przepełnione kontenery w altanach śmietnikowych na osiedlach pokazały, że współpraca w tym zakresie nam nie idzie. Ucierpiał porządek. Dlatego ***w 2026 rok wchodzimy z nowym harmonogramem odbioru w zabudowie wielorodzinnej.*** *Ale sama zmiana harmonogramu nie wystarczy. Bez lepszej segregacji ten problem nie zniknie.*

Równie uczciwie widzę, że prace nad Strategią Rozwoju Miasta Radzyń Podlaski szły w 2025 roku zbyt wolno. ***W 2026 roku musimy wyraźnie przyspieszyć, bo bez tego dokumentu i precyzyjnie opowiedzianej wizji miasta tracimy szanse rozwojowe.***

Ale Radzyń to także małe i większe sukcesy, które dają sens tej pracy. Jest nim ***komunikacja do stacji PKP w Bedlnie – rozwiązanie, w które wielu nie wierzyło, a które notuje czterokrotny wzrost liczby pasażerów. Dlatego od stycznia uruchamiamy drugą linię.***

Jest nim ***Młodzieżowa Rada Miasta****, której aktywność pokazuje, że rośnie nam pokolenie odpowiedzialne i wrażliwe społecznie. Jest nim* ***ożywienie Pałacu Potockich – nowa oferta kulturalna i projekty VR****, które już wkrótce staną się dostępne dla mieszkańców.*

W 2025 roku nie zrobiliśmy wystarczająco dużo dla seniorów. Klub Seniora nie powstał i to trzeba jasno powiedzieć. W 2026 roku ten brak musi zostać nadrobiony – tak, by Radzyń był miastem dla wszystkich pokoleń.

Nowy rok przyniesie też długo oczekiwane inwestycje drogowe – ***ulice Warszawska i Chomiczewskiego ruszą po problemach z wykonawcami.*** *Będziemy kontynuować wzmacnianie obrony cywilnej, ale także postawimy na szkolenia i pracę z mieszkańcami.*

Dziękuję radnym, urzędnikom i wszystkim mieszkańcom za współpracę i zaangażowanie, które budują wspólnotę. Podzielę się jeszcze wróżbą z ciasteczka od radnej Natalii Granoszewskiej: ***„Przy odrobinie cierpliwości wszystko się ułoży".*** *Wierzę, że przy cierpliwości, konsekwencji i wspólnej pracy 2026 rok będzie krokiem do przodu. Do zobaczenia w Nowym Roku.*

Jakub Jakubowski

CO SŁYCHAĆ W MIEŚCIE

Nowy sprzęt dla radzynskich szkół



Szkoły Podstawowe nr 1 i nr 2 wzbogaciły się o nowoczesny sprzęt komputerowy w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności. Całość procesu związanego z pozyskaniem i wdrożeniem sprzętu była nadzorowana przez pracownika Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu **Roberta Kozaka**. To ważny krok w stronę podnoszenia jakości edukacji oraz rozwijania kompetencji cyfrowych uczniów. Do szkół trafiło **122 laptopy, 73 tablety oraz 36 laptopów przeglądarkowych**. Dzięki temu uczniowie obu placówek zyskają dostęp do nowoczesnych narzędzi edukacyjnych, które pozwolą im lepiej poznawać nowe technologie i skuteczniej rozwijać umiejętności cyfrowe. W dzisiejszych czasach kompetencje cyfrowe są niezbędne nie tylko w procesie nauczania, ale także na rynku pracy. Pozyskane wsparcie umożliwi szkołom prowadzenie nowoczesnej edukacji, odpowiadającej na wyzwania współczesnego świata. **JB**

Minęły święta? Zajmiemy się twoją choinką!

Nie wiesz, co zrobić z drzewkiem po świętach? Bombki i łańcuchy schowane, a co z choinką? Nie martw się – problem rozwiązany! **W dniach 13 i 30 stycznia na terenie Radzynia zostanie zorganizowany odbiór świątecznych drzewek.** Wystarczy wystawić choinki przed posesję do godziny 7:00 rano. Zapisz się do MIG-a, a przypomnienie dostaniesz prosto na telefon! **JB**

RAD

eprasa.pl dc90094bf8

Uderzyła autem w konar, a ten w mężczyznę na jezdni. Jedna osoba w szpitalu

Biała Podlaska: Kierująca Skodą 38-latka uderzyła autem w leżący na jezdni konar drzewa, który przemieszczając się, uderzył w znajdującego się na jezdni 59-latka. Mężczyzna z obrażeniami ciała trafił do szpitala.



Fot. KMP Biała Podlaska

Z relacji mężczyzny wynikało, że jadąc motorowerem, zauważył konar w ostatniej chwili

Do zdarzenia doszło w niedzielę (28 grudnia) na ulicy Polnej w Małaszewiczach.

- Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierująca Skodą 38-latka uderzyła autem w leżący na jezdni konar drzewa. Ten, przemieszczając się, uderzył w znajdującego się na jezdni 59-latka. Prawdopodobną przyczyną zdarzenia było niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze - informuje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej. - Z relacji mężczyzny wynikało, że jadąc motorowerem, zauważył konar w ostatniej chwili. Nie zdołał jednak zahamować, wywracając jednoślad. Dodał, że w chwili, gdy doszło do zdarzenia, próbował ostrzegać o niebezpieczeństwie nadjeżdżające pojazdy.

Uczestnicy tego zdarzenia byli trzeźwi.

W wyniku tego zdarzenia 59-letni mężczyzna z obrażeniami ciała trafił do szpitala.

Joanna Niećko

Akcja „Poszukiwany": bialscy policjanci zatrzymali 16 osób ukrywających się przed wymiarem sprawiedliwości

Bialscy policjanci przeprowadzili kolejną akcję „Poszukiwany", której celem było zatrzymywanie osób ukrywających się przed wymiarem sprawiedliwości. W trakcie dwudniowych działań funkcjonariusz zatrzymał 16 poszukiwanych, w tym trzy osoby poszukiwane listami gończymi.



Fot. KMP Biała Podlaska

Bialscy policjanci przeprowadzili kolejną akcję „Poszukiwany", mającą na celu zatrzymanie osób ukrywających się przed wymiarem sprawiedliwości

Wśród zatrzymanych znalazł się 41-latek z powiatu lubartowskiego, poszukiwany za przestępstwo przywłaszczenia oraz niealimentację. Mężczyzna nie spodziewał się, że policjant zapuka do jego drzwi. Funkcjonariusz zatrzymał także 22-latka, który ukrywał się w mieszkaniu swojej partnerki, oraz 50-latka z Terespola, który wyszedł z ukrycia, aby zrobić zakupy. Obaj byli poszukiwani listami gończymi za niestosowanie się do orzeczonych środków karnych.

Magdalena Kołcon

Nastolatkowie odpowiedzą za zniszczenie elewacji. Rzucali kamieniami w kamerę

Biała Podlaska: Policjanci ustalili personalia osób odpowiedzialnych za zniszczenie elewacji budynku centrum handlowego. Sprawcy rzucali kamieniami w kamerę umieszczoną na ścianie budynku, uszkadzając przy tym ścianę. Wartość strat oszacowana została na kwotę co najmniej 55 tys. zł.

W połowie listopada 2025 roku bialscy policjanci zostali powiadomieni o uszkodzeniu elewacji budynku centrum handlowego w Białej Podlaskiej.

- Z relacji zgłaszającego wynikało, że do zdarzenia doszło kilka miesięcy wcześniej. Natomiast związek z nim może mieć nastolatek wylegitymowany przez policjantów kilka dni przed zgłoszeniem, podczas innej interwencji również zainicjowanej przez pracowników ochrony. Sprawcy rzucali kamieniami w kamerę umieszczoną na ścianie budynku, uszkadzając przy tym ścianę. Dodatkowo zarysowali panele ścienne na długości niemal 30 metrów - opisuje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej.

Straty na co najmniej 55 tys. zł

Straty zostały oszacowane przez zgłaszającego na kwotę co najmniej 55 tys. zł. Sprawą zajęli się policjanci zwalczający przestępczość przeciwko mieniu bialskiej komendy. Funkcjonariusze ustalili okoliczności jak też personalia wszystkich młodzieńców biorących udział w tym zdarzeniu.

Okazało się, że to czterech 15-latków i ich o rok starszy kompan. O dalszym losie całej piątki zadecyduje sąd rodzinny.

Joanna Niećko

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Białej Podlaskiej

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Kierowca samochodu ciężarowego, Międzyrzec/ WIPASZ	1	5 000,00 zł	u
Konserwator – mechanik, Międzyrzec/WIPASZ	1	5 000,00 zł	u
Pomoc kuchenna, Porosiuki	1	4 806,00 zł	u
Pracownik produkcji, Międzyrzec/WIPASZ	1	4 806,00 zł	u
Referent ds. administracji, Roskosz/OHP	1	4 806,00 zł	u
Robotnik budowlany, Czosnówka	1	4 806,00 zł	u
Pracownik ochrony, Biała Podl./KARABELA	1	4 806,00 zł	u
Robotnik gospodarczy, Biała Podl./RAMES		30,5 zł/godz.	z
Operator maszyn CNC do felg, Biała Podl./ Kożuchowski	1	5 400,00 zł	u
Malarz proszkowy, Biała Podl./Kożuchowski	1	5 400,00 zł	u
Wulkanizator, Biała Podl./Kożuchowski	1	5 400,00 zł	u
Specjalista ds. social mediów, Biała Podl./ Kożuchowski	1	5 000,00 zł	u
Mechanik/wulkanizator, Biała Podl./Auto Fabryka	1	4 806,00 zł	u
Operator maszyn CNC, Biała Podl./Gala BBG	1	6 100,00 zł	u
Magazynier, Biała Podl./Gala BBG	1	5 600,00 zł	u
Technik magazynowo – informatyczny, Biała Podl./ Gala BBG	1	5 500,00 zł	u
Konstruktor/technolog, Międzyrzec/Gala BBG	1	11 300,00 zł	u
Konstruktor/technolog, Biała Podl./Gala BBG	1	11 300,00 zł	u

u – umowa o pracę; z – umowa zlecenie

Podziękowania

Składam serdeczne podziękowania zespołowi lekarskiemu
Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Białej Podlaskiej
za profesjonalną, pełną życzliwości pomoc, szybką diagnozę i skuteczne leczenie.

Szczególnie dziękuję:

lek. Jędrzejowi Jurewiczowi – za przeprowadzenie zabiegu i pełne empatii podejście,
lek. Volze Mitserevie – za konsultację chirurgiczną,
lek. Wojciechowi Kwakowi – za konsultację laryngologiczną,
oraz **lek. Małgorzacie Smółko** – za życzliwość i zaangażowanie

Państwa postawa buduje wiarę w etos zawodu lekarza i poczucie bezpieczeństwa pacjenta.

Zachęcam innych pacjentów do publicznego dzielenia się
dobrymi doświadczeniami – budujmy razem kulturę wdzięczności.

Z wdzięcznością i wyrazami szacunku
Mateusz Orzechowski

BIA

eprasa.pl dc90094bf8

Śmiertelny wypadek niedaleko Parczewa. Proces policjanta utknął przed radzyńskim sądem

Proces policjanta parczewskiej komendy oskarżonego o śmiertelne potrącenie pieszego utknął przed radzyńskim sądem. Od ponad roku nie odbyła się żadna rozprawa.



Fot. Policja Parczew

W tym roku od tragedii miną cztery lata. Kierujący Seatem, mieszkaniec powiatu lubartowskiego, na prostym odcinku drogi w terenie zabudowanym najechał na 42-latka niosącego na rękach 58-latkę

Dramat rozegrał się pod koniec lipca 2022 roku w położonej zaledwie kilka kilometrów od Parczewa miejscowości Miłków. Był późny wieczór.

– Kierujący Seatem, mieszkaniec powiatu lubartowskiego, na prostym odcinku drogi w terenie zabudowanym najechał na 42-latka niosącego na rękach 58-latkę (obecnie – dop. aut.). Ze wstępnych ustaleń wynika, że 42-latek wszedł bezpośrednio przed jadący pojazd, prawdopodobnie mężczyzna chciał przenieść kobietę na swoją posesję. Oboje byli mieszkańcami gm. Siemień – tak wówczas relacjonował przebieg zdarzenia młodszy aspirant Kamil Karbowniczek z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Pomimo prowadzonej reanimacji 42-latek zginął na miejscu, a kobieta trafiła do szpitala. Z kolei kierowca osobówki był trzeźwy. Wśród mieszkańców od razu pojawiły się pogłoski, że za kierownicą siedział Grzegorz B., funkcjonariusz Komendy Powiatowej Policji w Parczewie, co udało nam się oficjalnie potwierdzić. Po kilku miesiącach funkcjonariusz usłyszał zarzut spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym.

Na jakim etapie jest proces?

Prokuratura Rejonowa w Radzyniu Podlaskim (sprawę prowadziła jednostka z Radzynia, aby uniknąć zarzutu stronniczości) skierowała przeciwko policjantowi akt oskarżenia do Sądu Rejonowego w Radzyniu Podlaskim. Zdaniem prokuratury Grzegorz B. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu i spowodował wypadek ze skutkiem śmiertelnym.

- Na prostym, płaskim, oświetlonym odcinku drogi nie zachował ostrożności i nie obserwował w sposób należyty przedpola jazdy. Nie rozpoznał zagrożenia, jakie wywołali piesi, którzy weszli na jezdnię. Pomimo obowiązku nie podjął obronnego manewru hamowania. Potrącił pieszych, przyczyniając się nieumyślnie do wypadku, w wyniku którego pokrzywdzony doznał obrażeń śmiertelnych, a pokrzywdzona doznała obrażeń naruszających czynności organizmu na okres powyżej siedmiu dni - relacjonowała Marzena Wojtuń, zastępca prokuratora rejonowego w Radzyniu.

Opinia biegłego wykazała również, że do zdarzenia przyczynił się nie tylko kierowca, ale też piesi. Wobec podejrzanego nie zostały zastosowane żadne środki zapobiegawcze.

Proces jest obecnie w zawieszeniu. Od ponad roku nie odbyła się żadna rozprawa. Do 31 grudnia swoją opinię miał sporządzić biegły. - W sprawie nie ma wyznaczonego kolejnego terminu rozprawy - mówi Magdalena Dobosz z biura prasowego Sądu Okręgowego w Lublinie.

Za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym grozi kara od 6 miesięcy do 8 lat więzienia. W razie wydania wyroku skazującego kierujący musi się też liczyć z orzeczeniem wobec niego zakazu prowadzenia pojazdów oraz wpłatą nawiązki na rzecz rodziny ofiary.

Grzegorz Rekiel

Dachowanie samochodu w gminie Sosnowica

Do dachowania osobowego Opla doszło pod koniec grudnia w Pieszowoli.



Fot. OSP Sosnowica

Auto zostało znacznie uszkodzone

- Trzy osoby podróżujące oplem zostały przebadane na miejscu przez zespoły ratownictwa medycznego. Podczas prowadzonych działań ruch odbywał się wahadłowo, po zabezpieczeniu wycieków, zakręceniu butli LPG i uprzątnięciu jezdni działania straży pożarnej dobiegły końca - relacjonują druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Sosnowicy, którzy pracowali na miejscu. Autem kierowała kobieta w średnim wieku, która prawdopodobnie nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze. Podróżowała z dwójką nastoletnich dzieci.

Nikt nie został hospitalizowany.

Oprócz druhów interweniowały dwa zastępy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Parczew, dwie karetki pogotowia i dwa radiowozy policji.

GR

BIA

NEKROLOGI

Powiat bialski

Elżbieta Ślosarska 71 lat
zm. 4 grudnia, Chicago

Eugenia Borysiuk 98 lat
zm. 24 grudnia, Biała Podl.

Adam Skoczeń 53 lata
zm. 17 grudnia, Biała Podl.

Kazimiera Nowicka 95 lat
zm. 24 grudnia, Biała Podl.

Szymon Majszak 19 lat
zm. 18 grudnia, Bereza

Jadwiga Maziejuk 68 lat
zm. 26 grudnia, Burwin

Roman Sacewicz 77 lat
zm. 17 grudnia, Biała Podl.

Józefa Ostapowicz 89 lat
zm. 26 grudnia, Rzeczyca

Walentyna Kieruczenko 86 lat
zm. 20 grudnia, Międzyrzec

Zdzisław Urbanek 84 lata
zm. 26 grudnia, Tuczna

Helena Wawrzyńczuk 84 lata
zm. 21 grudnia, Biała Podl.

Irena Bakiera 85 lat
zm. 27 grudnia, Biała Podl.

Roman Adamczyk 76 lat
zm. 21 grudnia, Biala Podl.

Mieczysław Matejuk 74 lata
zm. 27 grudnia, Biała Podl.

Janina Bereda 87 lat
zm. 22 grudnia, Biała Podl.

Irena Bakiera 85 lat
zm. 27 grudnia, Biała Podl.

Renold Kuczewski 79 lat
zm. 23 grudnia, Biała Podl.

Anna Jurkowska 27 lat
zm. 29 grudnia, Biała Podl.

Mariusz Brodawka 57 lat
zm. 23 grudnia, Międzyrzec

Jadwiga Najdyhor 82 lata
zm. 29 grudnia, Mazanówka

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

Powiat łukowski

Zdzisław Wąsiewicz 63 lata
zm. 18 grudnia, Łuków

Teodor Chudyński 82 lata
zm. 24 grudnia, Łuków

Elżbieta Kozłowska 71 lat
zm. 23 grudnia, Serokomla

Jan Kłosowski 81 lat
zm. 28 grudnia, Łuków

Tadeusz Burdach 66 lat
zm. 23 grudnia, Wojcieszków

Hades Łuków
Tel. 25 798 37 35

Powiat parczewski

Bogumiła Pietroczyniuk 72 lata
zm. 23 grudnia, Parczew

Roman Chajenta 78 lat
zm. 29 grudnia, Parczew

Cezary Zdrójkowski 40 lat
zm. 24 grudnia, Parczew

Władysława Daszko 80 lat
zm. 30 grudnia, Kolano

Marianna Dmitruczuk 93 lata
zm. 28 grudnia, Parczew

Maria Rybak 80 lat
zm. 31 grudnia, Tyśmienica

Małgorzata Siepsiak 58 lat
zm. 28 grudnia, Parczew

Henryk Piskorski 83 lata
zm. 1 stycznia, Parczew

Usługi Pogrzebowe Kochanowski
Tel. 509 412 470

Powiat radzyński

Zofia Matejek 80 lat
zm. 20 grudnia, Brzozowica

Paweł Krasuski 35 lat
zm. 25 grudnia, Radzyń

Roman Kardas 85 lat
zm. 21 grudnia, Ulan

Grzegorz Szram 48 lat
zm. 28 grudnia, Radzyń

PUK Radzyń Podlaski
Tel. 83 352 63 89

eprasa.pl dc90094bf8

Pradolina Wieprza w trzech powiatach na 16 tysiącach hektarów

Zespół Lubelskich Parków Krajobrazowych chce na terenie trzech powiatów - puławskiego, ryckiego i lubartowskiego utworzyć nowy park krajobrazowy - Pradolina Wieprza. Przyrodnicy przekonują, że przyciągnąłby do regionu turystów m.in. z okolic, Lublina czy Warszawy.



Fot. Zespół Lubelskich Parków Krajobrazowych

Tak miałyby przebiegać granice nowego Parku Krajobrazowego Pradolina Wieprza

Kolejny park krajobrazowy na mapie województwa?

Województwo lubelskie z roku na rok odwiedzane jest przez coraz większą liczbę turystów z kraju i z zagranicy. Nic dziwnego, bo Lubelszczyzna ma wiele do zaoferowania. Piękne widoki czy liczne zabytki, to tylko niektóre z powodów, dla których warto odwiedzić te tereny. Większość przyjeżdża do Lublina, Zamościa czy Kazimierza Dolnego. Istnieją tu dwa parki narodowe: Poleski i Roztoczański oraz 17 Parków Krajobrazowych. Ale niebawem może powstać 18.

Park Krajobrazowy „Pradolina Wieprza" miałby objąć tereny trzech powiatów: puławskiego (gm. Żyrzyn i Baranów), ryckiego (gm. Ryki i Ułęż) oraz lubartowskiego (gm. Jeziorzany, Michów, Kock oraz Firlej) wokół rzeki Wieprz

Od kilku tygodni trwają konsultacje na temat utworzenia Parku Krajobrazowego „Pradolina Wieprza", który miałby objąć tereny trzech powiatów: puławskiego (gm. Żyrzyn i Baranów), ryckiego (gm. Ryki i Ułęż) oraz lubartowskiego (gm. Jeziorzany, Michów, Kock oraz Firlej) wokół rzeki Wieprz. Przedstawiciele Zespołu Lubelskich Parków Krajobrazowych odwiedzili gminy, prezentując koncepcję oraz planowany przebieg granic przyszłego parku i jego walory przyrodniczo-historyczne. Radni i mieszkańcy mieli możliwość zapoznania się z założeniami projektu, który ma szansę stać się impulsem do rozwoju turystyki i lokalnej gospodarki. W pow. puławskim i pow. lubartowskim byłby to drugi park po Kazimierskim i Kozłowieckim, a w pow. ryckim pierwszy park krajobrazowy.

Nie chcą działać przeciwko mieszkańcom

- To jest skomplikowana procedura. Wszystko zaczyna się od samej idei i pomysłu. Przede wszystkim należy przygotować operat, który określa celowość utworzenia parku krajobrazowego. Obecnie dokument ten przygotowuje zewnętrzna firma, z którą podpisaliśmy umowę. Parki krajobrazowe to nie tylko tereny leśne, zajmujemy się również ochroną zabytków. To może być pierwszy raz od 30 lat, kiedy w województwie lubelskim powstanie nowy park, który przyniesie realne korzyści. Powołaliśmy zespół ds. utworzenia parku krajobrazowego, w którego skład wchodzą profesorowie, doktorzy oraz przedstawiciele samorządów - tłumaczy Andrzej Kardasz, Zastępca Dyrektora Zespołu Lubelskich Parków Krajobrazowych.

Jak podkreśla dyrektor Kardasz, proces tworzenia parku jest długofalowy i oparty na współpracy z samorządami oraz mieszkańcami całego regionu.

- Nie dostrzegam tu żadnych wad, choć może być opór pewnych środowisk z różnych względów np. gospodarczych. Wyznaczanie granic i proces tworzenia parku odbywa się w konsultacji z władzami gmin, powiatów oraz z mieszkańcami. Nie chcemy działać przeciwko nim. Zależy nam na jak największym udziale lokalnej społeczności. Odbyłem już spotkania w kilku gminach na terenie różnych powiatów, podczas których przekazywałem materiały informacyjne. Nie było odbioru negatywnego. Chcę jasno podkreślić, że nie ma żadnych powodów do obaw, jakoby powstanie parku wiązało się z dodatkowymi, znaczącymi ograniczeniami. Głównym celem jest stworzenie dobrych warunków do rozwoju poszczególnych miejscowości. Jesteśmy dla mieszkańców, a nie przeciwko nim - mówi Andrzej Kardasz.

Nowy park krajobrazowy miałby zajmować około 16 tysięcy hektarów.



Fot. Monika Głos-Oszałowska

Andrzej Bujek,
wójt gminy Żyrzyn

Otrzymaliśmy materiały, które pozwolą nam zapoznać się z różnicami między Parkiem Krajobrazowym a Obszarem Chronionego Krajobrazu. Po dokładnej analizie będziemy wracać do tematu, jednak potrzebujemy więcej informacji oraz określenia projektowanych granic Parku.

- Po zakończeniu konsultacji powstanie projekt uchwały, który będzie musiał zostać przegłosowany na komisjach Sejmiku Województwa Lubelskiego. To proces wielomiesięczny, a nie kilkutygodniowy. Ciężko stwierdzić, kiedy zostałby utworzony Park. Powiat puławski, rycki i lubartowski to tereny rolnicze, dobrze skomunikowane, co daje duży potencjał rozwoju turystyki. To miejsce może przyciągać mieszkańców Warszawy, Lublina i innych regionów - dodaje.

Duży potencjał turystyczny oraz obawy

O pomysł utworzenia parku zapytaliśmy wójta gm. Żyrzyn Andrzeja Bujka. Wskazuje zarówno na potencjalne korzyści związane z rozwojem turystyki, jak i na potrzebę dokładnej analizy proponowanych rozwiązań oraz granic parku.

- Ze wstępnej prezentacji pana Andrzeja Kardasza podczas ostatniej sesji Rady Gminy Żyrzyn wynika, że utworzenie parku krajobrazowego mogłoby być szansą dla większej popularności i rozwoju turystyki w obszarze naszej gminy. Po dokładnej analizie będziemy wracać do tematu, jednak potrzebujemy więcej informacji oraz określenia projektowanych granic parku - argumentuje Bujek i dodaje:

- Pojawiły się pytania dotyczące możliwych ograniczeń budowlanych w Kośminie i Strzyżowicach, ponieważ te miejscowości znalazłyby się w granicach parku. Jeżeli te wątpliwości zostaną rozwiane, myślę, że będziemy skłonni poprzeć ten pomysł. Mówi się również o subwencji ekologicznej, jeśli miałaby pozytywnie wpłynąć na budżet, warto to poważnie rozważyć, zwłaszcza że jest to teren o dużych walorach krajobrazowych w dolinie meandrującego Wieprza. Nad Wieprzem formy ochrony przyrody funkcjonują od lat tj. Obszar Krajobrazu Chronionego Pradolina Wieprza, obszar Natura 2000, czy Rezerwat Piskory. Z roku na rok rzeka i pobliskie kompleksy leśne przyciągają coraz więcej turystów, głównie dzięki popularności kajakarstwa i turystyki ornitologicznej - przyznaje wójt gminy Żyrzyn.

Wójt gminy Baranów Mirosław Grzelak w rozmowie z nami podkreślił, że na obecnym etapie trudno o jednoznaczne stanowisko, ponieważ radni otrzymali materiały informacyjne kilkanaście dni temu i wciąż się z nimi zapoznają. Jak zapowiedział, planowane są spotkania z mieszkańcami oraz przedstawicielami Zespołu Lubelskich Parków Krajobrazowych, które mają na celu szczegółowe wyjaśnienie planów związanych z utworzeniem parku.

Dominik Kęsik



Fot. Dominik Smagała

Andrzej Kardasz,
Zastępca Dyrektora Zespołu Lubelskich Parków Krajobrazowych

Zależy nam na jak największym udziale lokalnej społeczności. Odbyłem już spotkania w kilku gminach na terenie różnych powiatów, podczas których przekazywałem materiały informacyjne. Nie było odbioru negatywnego. Chcę jasno podkreślić, że nie ma żadnych powodów do obaw, jakoby powstanie parku wiązało się z dodatkowymi, znaczącymi ograniczeniami.

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Lublinie

Zawód, Miejsce pracy/Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Asystent rodziny, Krzczonów/OPS		45 zł/godz.	z
Monter żaluzji, Marynin	1	4 666,00 zł	u
Stanowisko ds. funduszy zewnętrznych, Jakubowice Murowane/UG Wólka	1	7 100,00 zł	u
Fryzjer, Garbów/Capała	1	4 666,00 zł	u
Pomoc kuchenna, Kalinówka/Starościc		4 666,00 zł	z
Kierowca samochodu ciężarowego C+E, Wola Przybysławska/TRAKBUD	1	10 000,00 zł	u
Operator maszyn (do przyuczenia), Prawiedniki Kol./Radpol	1	5 000,00 zł	u
Kierowca C+E (kontenery morskie), Majdan Krasieniński/ADAMIXTRANS	1	13 000,00 zł	u
Opiekun w placówce wsparcia dziennego, Tuszów/GOPS	0,5	2 403,00 zł	u
Opiekun w placówce wsparcia dziennego, Piotrków Pierwszy/GOPS	0,5	2 403,00 zł	u
Sprzedawca, Garbów/Piekarnia Warowny	1	4 666,00 zł	u
Barber, Niemce/Woliński		4 666,00 zł	z
Pracownik fizyczny, Bychawa/Famielec	1	5 000,00 zł	u
Fryzjer, Wólka/LOCZEK	0,5	2 403,00 zł	u
Stolarz do obsługi CNC, Niemce/KOSBUD	1	4 666,00 zł	u
Brukarz/pracownik fizyczny, Matczyn/ARTEX	1	4 666,00 zł	u
Spawacz MIG-MAG, Piotrowice/EDBAK	1	40 zł/godz.	u

u - umowa o pracę; z - umowa zlecenie

Miejski Urząd Pracy w Lublinie

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Smodzielny informatyk, Lublin/Wojskowe Centrum Rekrutacji	1	5 355,00 zł	u
Inspektor, Lublin/KRUS	1	4 806,00 zł	u
Specjalista w dziale realizacji kontroli, Lublin/NFZ	1	6 300,00 zł	u
Robotnik budowlany, Lublin	1	4 806,00 zł	u
Stanowisko ds. administracyjnych, Lublin/LWK OHP	1	5 000,00 zł	u
Pomoc księgowej, Lublin/Biuro Rachunkowe	0,75	3 605,00 zł	u
Osoba do szycia, Lublin/Kateryna		4 806,00 zł	z
Osoba do krojenia wyrobów tekstylnych, Lublin/ Kateryna		4 806,00 zł	z
Stanowisko ds. nadzoru inwestorskiego (branża elektryczna), Lublin/ZIM	1	8 200,00 zł	u
Referent ds. technicznych, Lublin/Admina	1	4 700,00 zł	u
Przedstawiciel handlowy, Lublin/WARDA	1	6 500,00 zł	u
Stanowisko ds. nadzoru inwestorskiego (branża budowlana), Lublin/ZIM	1	6 800,00 zł	u
Pracownik produkcji, Lublin/DARMEX	1	5 300,00 zł	u
Asystent/ka projektanta instalacji sanitarnych, Lublin/JJ SANIT	1	10 000,00 zł	u
Pomocniczy pracownik serwisowy, Lublin/ HYDROMONT	1	5 000,00 zł	u
Konserwator – elektryk, Lublin/PSM Kolejarz	1	5 500,00 zł	u
Asystent ds. księgowości, Lublin/BR Wojtaszko	1	4 806,00 zł	u
Samodzielny referent (sekcja operacyjna), Lublin/Wojskowe Centrum Rekrutacji	1	5 150,00 zł	u

u – umowa o pracę; z – umowa zlecenie

Marynarz okazał się oszustem. Kobieta straciła

W listopadzie 2024 roku mężczyzna podający się za marynarza stacjonującego u wybrzeży Somalii nawiązał kontakt z 56-latką.

- Początkowo wymiana wiadomości odbywała się za pośrednictwem portalu społecznościowego. Z czasem pojawiły się inne komunikatory internetowe. Sprawca stopniowo zyskiwał zaufanie kobiety. W pewnym momencie poprosił o pomoc w wysyłce dokumentów i pieniędzy. Jego statek miał się zepsuć i istniało ryzyko ataku piratów. Zadaniem pokrzywdzonej było opłacenie pośredników i kurierów. Przesyłka miała być wyjątkowo cenna. Kobieta przez kilka miesięcy opłacała różne transakcje, by nie stracić paczki. Łącznie przelała ponad 400 tysięcy złotych - opisuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

W poniedziałek (29 grudnia) 56-latka zgłosiła się do lubelskich policjantów. Złożyła zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

Joanna Niećko

RAD

eprasa.pl dc90094bf8

Nietrzeźwy kierowca. Przyznał, że wypił...

Na drodze biegnącej w pobliżu linii kolejowej na szlaku Czesławice - Nałęczów patrol Straży Ochrony Kolei z Dęblina oraz policjanci z Puław zwrócili uwagę na samochód Skoda, którego kierowca poruszał się tzw. „wężykiem". Po zatrzymaniu pojazdu mundurowi od razu wyczuli od kierującego silną woń alkoholu.

- Kierowca swoim zachowaniem na drodze stwarzał realne zagrożenie zarówno dla siebie, jak i innych uczestników ruchu - podkreśla st. insp. Piotr Żłobicki z Zespołu Prasowego Komendy Głównej Straży Ochrony Kolei.

47-letni mieszkaniec Nałęczowa przyznał, że wcześniej wypił cztery piwa. Badanie alkomatem wykazało około 1,5 promila alkoholu.

mp

Zmarł Paweł Krasuski (1990-2025), ceniony szachista

Paweł Krasuski (1990-2025) należał do najlepszych szachistów naszego regionu. Był posiadaczem I kategorii szachowej. Wygrywał wiele turniejów rangi lokalnej i wojewódzkiej, których nie sposób tu wymienić.



fot.rts

Oprócz dużej wiedzy szachowej, charakterystycznego poczucia humoru i bezpośredniości w kontaktach z ludźmi, Paweł był po prostu dobrym człowiekiem. Dziękujemy Ci za wszystko, co dla nas zrobiłeś. Będziemy o Tobie pamiętać. Spoczywaj w pokoju...

Grę w szachy rozpoczął pod okiem Zbigniewa Litwińca, odnosząc wiele sukcesów w turniejach juniorskich, w turniejach „Złotej wieży" i rozgrywkach akademickich, zdobywając I miejsce w Mistrzostwach Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach w 2011 r.

Paweł był cenionym w środowisku sędzią klasy państwowej. Sędziował wiele turniejów rangi lokalnej, wojewódzkiej i ogólnopolskiej (Liga Szachowa MOSiR, Puchar Lubartowskich Przedsiębiorców, Akademicki Puchar Polski 2024 w Lublinie). Specjalizował się w transmisji turniejów szachowych on-line.

Paweł Krasuski w latach 2021-2024 był członkiem Zarządu Lubelskiego Wojewódzkiego Związku Szachowego, a także w latach 2021-2025 pełnił funkcję wiceprezesa Radzyńskiego Towarzystwa Szachowego.

Był też cenionym instruktorem szachowym. Prowadził zajęcia w Lubartowie, Kąkolewnicy, Wohyniu, Niemcach k/Lublina. Przez 3 lata, w wakacje, prowadził zajęcia w ramach programu „KLUB" z zawodnikami Radzyńskiego Towarzystwa Szachowego. Był opiekunem i trenerem dzieci na wielu turniejach wyjazdowych. Sukcesy naszych młodych zawodników to również efekt Jego pracy.

12 grudnia 2025r. w Radzyniu Podlaskim sędziował swój ostatni turniej. Snuliśmy plany na przyszły rok, choć wspominał, że źle się czuje i musi poddać się leczeniu. Paweł Krasuski zmarł 25 grudnia 2025 r.

Oprócz dużej wiedzy szachowej, charakterystycznego poczucia humoru i bezpośredniości w kontaktach z ludźmi, Paweł był po prostu dobrym człowiekiem. Dziękujemy Ci za wszystko, co dla nas zrobiłeś.Będziemy o Tobie pamiętać.Spoczywaj w pokoju...

Wspomnienie pochodzi z Facebooka Radzyńskiego Towarzystwa Szachowego.

kb

Nowotwory na Lubelszczyźnie: kobiety najczęściej badają się w Łukowie

Z danych Narodowego Funduszu Zdrowia wynika, że w województwie lubelskim w 2025 najczęściej robią badania profilaktyczne mieszkanki Łukowa. NFZ finansuje Program Profilaktyki Raka Piersi i Program Profilaktyki Raka Szyjki Macicy, których celem jest wczesne wykrycie nowotworów i zmniejszenie śmiertelności pacjentek.

Rak piersi i rak szyjki macicy to jedne z najczęściej występujących wśród kobiet chorób nowotworowych. Żeby skutecznie leczyć te rodzaje nowotworów, niezbędne jest wykrycie ich na jak najwcześniejszym etapie. Narodowy Fundusz Zdrowia finansuje i Program Profilaktyki Raka Piersi i Program Profilaktyki Raka Szyjki Macicy, w ramach których pacjentki z określonych grup wiekowych mogą zrobić bezpłatnie mammografię, cytologię czy test na HPV. Te badania umożliwiają ewentualne wykrycie choroby zanim pojawią się jakiekolwiek objawy.

Program Profilaktyki Raka Piersi

Program Profilaktyki Raka Piersi jest skierowany do pań od 45 do 74 lat, ponieważ w tej grupie wiekowej ryzyko zachorowania jest największe. W ramach programu kobiety raz na dwa lata mogą zrobić, bezpłatnie i bez skierowania, profilaktyczną mammografię. Badanie można zrobić w stacjonarnej pracowni mammograficznej albo w mammobusie.

- W województwie lubelskim profilaktyczną mammografię można zrobić nie tylko w pracowni stacjonarnej - mówi Magdalena Musiatowicz z Lubelskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ. - Badanie można zrobić również w mammobusie, który jest mobilną pracownią mammograficzną. Mammobusy co miesiąc dojeżdżają do wielu małych miejscowości. Jest to duże ułatwienie dla ich mieszkanek, które mogą zrobić badanie blisko swojego domu, bez konieczności dojazdu do większego miasta.

W województwie lubelskim, według stanu na 1 grudnia 2025 roku, ponad 97 tysięcy kobiet (97 720) jest objętych Programem Profilaktyki Raka Piersi. Oznacza to, że tyle kobiet może zrobić profilaktyczną mammografię na NFZ.

- Na bieżąco monitorujemy jaki procent osób uprawnionych do udziału w programie profilaktycznym zgłasza się na badania. Z danych za grudzień 2025 roku wynika, że zgłaszalność na profilaktyczną mammografię wynosi w województwie średnio 35 proc. Ale są w naszym województwie miejsca, gdzie ten odsetek jest wyraźnie wyższy, tak jak w Tarnogrodzie i w Łukowie, gdzie niemal 50 procent pań zgłasza się na badania - mówi Magdalena Musiatowicz.

Program Profilaktyki Raka Szyjki Macicy

Program Profilaktyki Raka Szyjki Macicy przeznaczony dla pań pomiędzy 25 a 64 rokiem życia. W ramach tego programu pacjentki mogą raz na trzy lata zrobić bezpłatną cytologię. Od 1 lipca 2025 r. można także skorzystać z nowej ścieżki diagnostycznej, która polega na wykonaniu testu HPV HR z genotypowaniem. Taki test wykrywa DNA lub RNA wirusa brodawczaka ludzkiego (HPV) o wysokim ryzyku onkogennym i robi się go co 5 lat. Żeby zrobić cytologię albo test HPV nie jest potrzebne skierowanie, wystarczy zgłosić się do poradni ginekologiczno-położniczej albo gabinetu położnej POZ, która realizuje program. Wykaz jest na stronie internetowej Lubelskiego OW NFZ.

Aktualnie w naszym regionie Programem Profilaktyki Raka Szyjki macicy objętych jest niemal 68 tysięcy kobiet (67 974). Tyle kobiet może wykonać w ramach programu profilaktyczną cytologię na NFZ. W grudniu zgłaszalność na profilaktyczną cytologię w regionie wyniosła średnio 13,5 proc. Największy odsetek zgłaszalności kobiet zanotowano, podobnie jak w całym 2025 roku, w powiecie łukowskim w gminie Łuków, wiejskiej i miejskiej. Zgłaszalność pań wyniosła odpowiednio 49 proc. i 41 proc.

- Z naszych danych wynika, że przez cały rok, to właśnie mieszkanki Łukowa są liderkami zarówno w przypadku programu profilaktyki raka szyjki macicy, jak i programu profilaktyki raka piersi. Warto to podkreślić i brać przykład – mówi Magdalena Musiatowicz z Lubelskiego OW NFZ.

Wszystkie panie, które wykonują badania profilaktyczne zyskują pewność, że są zdrowe. Natomiast w przypadku wykrycia ewentualnych zmian, mogą szybko podjąć skuteczne leczenie, które pozwoli pokonać chorobę.

Joanna Niećko

Ruszył proces policjanta oskarżonego o śmiertelne potrącenie radiowozem

Policjant z parczewskiej komendy stanął przed radzyńskim sądem. Zdaniem prokuratury śmiertelnie potrącił mężczyznę, kierując radiowozem.

Do zdarzenia doszło na przełomie września i października 2024 roku w Parczewie. Był późny wieczór. O sprawie pisał już portal tvn24.pl.

„Nie żyje 56-letni mężczyzna, w zdarzeniu brał udział radiowóz. Informację o potrąceniu pieszego otrzymaliśmy od czytelnika. Według internauty policjanci mieli oddalić się z miejsca zdarzenia" - czytamy w tekście.

Z kolei zdaniem naszego źródła, policjanci chcieli podjąć interwencję w stosunku do 56-latka.

Sierżant sztabowy Ewelina Semeniuk, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Parczewie udzielała jedynie szczątkowych informacji nt. przebiegu zdarzenia.

- Do 56-letniego mężczyzny, policjanci natychmiast wezwali zespół ratowników medycznych, którzy przetransportowali go do szpitala. Niestety mężczyzna zmarł w placówce medycznej - powiedziała nam.

Obawy mieszkańców i akt oskarżenia

Część parczewian obawiało się, że sprawa nie zostanie należycie wyjaśniona. Śledztwo w tej sprawie przejęła Prokuratura Rejonowa Lublin-Północ.

- Postępowanie zostało przekazane do jednostki, która nie współpracuje z parczewskimi policjantami, aby rozwiać wątpliwości co do bezstronności - wyjaśniła Agnieszka Kępka, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Sprawa zakończyła się skierowaniem aktu oskarżenia przeciwko policjantowi. - Został skierowany akt oskarżenia do Sądu Rejonowego w Radzyniu Podlaskim przeciwko Pawłowi P. Został oskarżony o to, że kierując radiowozem, podczas manewru skrętu i wjeżdżając na nieoznakowany parking nie zachował należytej ostrożności i doprowadził do potrącenia pokrzywdzonego, czym spowodował u niego rozległe obrażenia układu nerwowego oraz klatki piersiowej, w wyniku czego pokrzywdzony zmarł tj. o czyn z art. 177 par. 2 kk. W toku postępowania podejrzany nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. - mówi Kępka.

Proces policjanta ruszył przed radzyńskim sądem. - Przesłuchano pięciu świadków. Kolejny termin rozprawy wyznaczony jest na 20 stycznia 2026 r., na który wezwanych zostało dwóch świadków i biegły - mówi Magdalena Dobosz z biura prasowego Sądu Okręgowego w Lublinie.

Mężczyźnie grozi kara od 6 miesięcy do 8 lat więzienia.

Grzegorz Rekiel

RAD

eprasa.pl dc90094bf8

Ostatnia droga do ojczyzny.

Zbiórka na sprowadzenie śp. Pawła Nowaka do Polski

Śmierć śp. Pawła Nowaka we Francji była dla jego rodziny i przyjaciół bolesnym zaskoczeniem. Aby mógł spocząć w Polsce – zgodnie ze swoim życzeniem – potrzebna jest pomoc finansowa. Ruszyła zbiórka na pokrycie kosztów transportu i pochówku, które znacznie przekraczają możliwości bliskich.



Śp. Paweł Nowak był osobą spokojną, życzliwą i pełną empatii. Dla wielu był kimś więcej niż tylko znajomym – był przyjacielem, na którego zawsze można było liczyć

Z ogromnym niedowierzaniem rodzina i bliscy przyjęli wiadomość o śmierci śp. Pawła Nowaka, mieszkańca powiatu opolskiego, który zmarł we Francji. Jego odejście było nagłe i niespodziewane, a ból po stracie dodatkowo pogłębiają trudności związane z organizacją transportu ciała do Polski. Koszty takiego przedsięwzięcia są bardzo wysokie i przekraczają możliwości finansowe najbliższych.

W imieniu rodziny, przy współpracy z instytucjami wspierającymi, została uruchomiona zbiórka środków finansowych. Zebrane pieniądze zostaną przeznaczone na sprowadzenie ciała śp. Pawła do kraju oraz organizację pochówku. Wśród niezbędnych wydatków znajdują się m.in. transport zwłok z Francji do Polski, opłacenie usług firmy pogrzebowej oraz zagraniczne opłaty, które muszą zostać uregulowane w euro. Każdy dzień zwłoki generuje kolejne koszty.

Śp. Paweł był osobą spokojną, życzliwą i pełną empatii. Dla wielu był kimś więcej niż tylko znajomym – był przyjacielem, na którego zawsze można było liczyć. Potrafił wysłuchać, pomóc i okazać serce w trudnych chwilach. Jednym z jego ważnych życzeń było to, aby po śmierci spocząć w Polsce, gdzie miał już przygotowane miejsce. Los sprawił jednak, że odszedł z dala od ojczyzny.

– Poznałam Pawła jako życzliwego, zawsze uśmiechniętego człowieka o wielkim sercu. Taki pozostanie w mojej pamięci – wspomina jedna z osób, które znały go osobiście.

Inna osoba dodaje: – Poznaliśmy się wiele lat temu podczas wspólnej podróży. Okazało się, że pochodzimy z podobnych stron. Był niezwykle sympatyczny i ciepły. To jedna z tych osób, które spotyka się przypadkiem, a zapamiętuje na długo.

Bliscy podkreślają także jego ciekawość świata i radość życia.

– Paweł był człowiekiem niezwykłym. Z niewielkiej miejscowości wyruszał w świat – na koncerty, w podróże, do ludzi i miejsc, które go inspirowały. Opowiadał o tym z pasją i entuzjazmem, które udzielały się innym – mówi pani Elżbieta.

Rodzina zwraca się z gorącą prośbą o pomoc. Każda wpłata, nawet najmniejsza, przybliża realizację ostatniej woli śp. Pawła – powrotu do Polski i spoczynku w rodzinnej ziemi. Zebrane środki w całości zostaną przeznaczone na pokrycie kosztów sprowadzenia zmarłego do kraju oraz jego pochówku.

Agnieszka Gołębiowska

Jak można pomóc?

Wystarczy dowolna wpłata na portalu pomagam.pl (tytuł zbiórki: „Pomóżmy sprowadzić Ś.P. Pawła")

110 km/h w terenie zabudowanym. Zimowa brawura zakończona utratą prawa jazdy

Przykładem skrajnej nieodpowiedzialności był 29-letni kierowca Seata, którego w Opolu Lubelskim zatrzymali policjanci drogówki. Mężczyzna poruszał się w terenie zabudowanym z prędkością aż 110 km/h, mimo że obowiązywało tam ograniczenie do 50 km/h. Do zdarzenia doszło w warunkach zimowych, przy śliskiej nawierzchni i obniżonej przyczepności drogi.

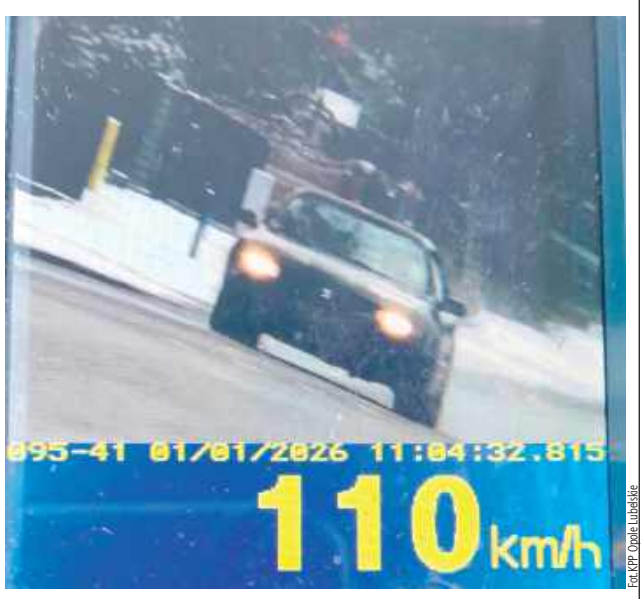

Fot. KPP Opole Lubelskie

W tym przypadku pomiar wykonany ręcznym miernikiem prędkości nie pozostawiał wątpliwości – kierowca przekroczył dozwoloną prędkość o 60 km/h

Nadmierna prędkość od lat pozostaje jedną z głównych przyczyn wypadków drogowych, w których bardzo często uczestnicy ruchu tracą zdrowie, a nawet życie. W okresie zimowym ryzyko to dodatkowo wzrasta. Śnieg, mróz i wydłużona droga hamowania sprawiają, że jazda zbyt szybka może zakończyć się tragicznie.

Podczas codziennych służb opolscy policjanci systematycznie kontrolują prędkość pojazdów poruszających się po drogach powiatu. W tym przypadku pomiar wykonany ręcznym miernikiem prędkości nie pozostawiał wątpliwości – kierowca przekroczył dozwoloną prędkość o 60 km/h.

- W miejscu, gdzie dozwolona prędkość wynosi 50 km/h, mieszkaniec powiatu opolskiego pomimo panujących złych warunków na drodze jechał z prędkością 110 km/h - przekazuje starszy aspirant Katarzyna Bigos, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami policjanci zatrzymali prawo jazdy na okres trzech miesięcy, nałożyli na kierującego mandat w wysokości 1500 złotych, a na jego konto trafiło 13 punktów karnych.

Agnieszka Gołębiowska

Zmiana w lubelskich strukturach Polski 2050. Rafał Maksymowicz nie jest już sekretarzem regionu

Rafał Maksymowicz, działacz Polski 2050 związany z gminą Spiczyn, przestał pełnić funkcję sekretarza regionalnych struktur ugrupowania w województwie lubelskim. Po zakończonych wyborach władz regionu w nowym zarządzie funkcję sekretarza objęła Romana Rupiewicz, a przewodniczącym został Paweł Kurek.



Rafał Maksymowicz za flagą Polski 20250 - tu na archiwalnym zdjęciu z 2021 za flagą ugrupowania

Kilka tygodni temu w Polsce 2050 Szymona Hołowni w województwie lubelskim doszło do zmian personalnych po wewnętrznych wyborach władz regionalnych. W opublikowanym składzie nowego Zarządu Regionu nie ma Rafała Maksymowicza, dotychczas opisywanego w mediach jako sekretarz regionalnych struktur partii. Funkcję sekretarza przejęła Romana Rupiewicz.

Wybory miały charakter statutowy i były związane z końcem kadencji dotychczasowych władz. W regionie wybrano nowe kierownictwo, a na czele struktur stanął Paweł Kurek, radny sejmiku województwa. Obok niego w zarządzie znaleźli się przedstawiciele poszczególnych kół, co - jak podkreślano - miało wzmocnić reprezentację różnych części województwa.

Rafał Maksymowicz jest postacią znaną w lokalnym środowisku politycznym, zwłaszcza w kontekście aktywności Polski 2050 w województwie. W przeszłości kandydował w wyborach parlamentarnych w 2023 roku z list Trzeciej Drogi (koalicji PSL i Polski 2050), a w 2024 roku startował w wyborach samorządowych jako kandydat na wójta gminy Spiczyn.

Zmiana na funkcji sekretarza w regionie ma znaczenie organizacyjne: to właśnie sekretarz odpowiada zwykle za koordynację pracy struktur, sprawy formalne oraz obieg informacji w partii. W praktyce jest to jedna z kluczowych ról w regionalnym zapleczu ugrupowania, szczególnie w okresie przygotowań do kolejnych kampanii wyborczych.

W ostatnich dniach Rafał Maksymowicz poparł Katarzynę Pełczyńską-Nałęcz na nowego prezesa ugrupowania po rezygnacji Szymona Hołowni.

Grzegorz Kuczyński

WSP

eprasa.pl dc90094bf8

Ostatni bieg starego roku, pierwszy Nowego. Sylwestrowa tradycja Nałęczowa trwa

Nałęczów znów był pierwszy. Punktualnie o 23.55 biegacze ruszyli w XXXI Biegu Sylwestrowym Nałęczów – Sao Paulo, żegnając 2025 rok i sportowym krokiem witając Nowy Rok 2026.



Fot. Rafał Bieliński

Trasa biegu prowadziła uczestników malowniczymi alejkami Parku Zdrojowego i ulicami Nałęczowa



Fot. Rafał Bieliński

Na starcie stanęło 150 uczestników (55 kobiet i 95 mężczyzn), którzy rywalizowali na dystansach biegowych, w Nordic Walking oraz w niezwykle barwnym biegu przebierańców

Gdy zegar zbliżał się do północy, w Parku Zdrojowym w Nałęczowie zamiast ciszy było słychać odliczanie, doping i sportowe emocje. Punktualnie o 23.55 wystartował XXXI Bieg Sylwestrowy Nałęczów – Sao Paulo – wyjątkowe wydarzenie, które od 31 lat symbolicznie zamyka stary rok i jako pierwsze wita nowy. To ostatnia impreza sportowa w Polsce i Europie w Starym Roku 2025 oraz pierwsza w Nowym Roku 2026.

Na starcie stanęło 150 uczestników (55 kobiet i 95 mężczyzn), którzy rywalizowali na dystansach biegowych, w Nordic Walking oraz w niezwykle barwnym biegu przebierańców. Tradycja nawiązuje do najstarszego biegu sylwestrowego świata, zapoczątkowanego w 1924 roku w São Paulo, a Nałęczów jest dziś jednym z nielicznych miejsc, gdzie biegacze wciąż kultywują tę tradycję.

Jednym z najbardziej widowiskowych momentów był bieg przebierańców, gdzie liczył się nie czas, a pomysł i fantazja. Na trasie pojawili się m.in. Joker, Stitch, Mikołajka, Pomarańczowa Panna i Red Light, a publiczność nagradzała ich gromkimi brawami.

XXXI Bieg Sylwestrowy Nałęczów – Sao Paulo to nie tylko rywalizacja, ale także promocja aktywnego stylu życia i walorów uzdrowiskowych miasta.

Agnieszka Gołębiowska

Wyniki XXXI Biegu Sylwestrowego Nałęczów – Sao Paulo

Bieg główny – 6 km (mężczyźni):
I miejsce - Roman Adamovitch (Mińsk) - 18:05
II miejsce - Andrzej Starżyński (LKB Rudnik) - 18:22
III miejsce - Sylwester Lepiarz (LKB Rudnik) - 18:32
IV miejsce - Bogdan Semenowicz (Kijów) - 18:55
V miejsce - Mateusz Belowski (Puławy) - 19:24
VI miejsce - Krzysztof Koniszewski (Cyców) - 20:43

Bieg główny – 6 km (kobiety):
I - Swietlana Sanko (Grudziądz) - 21:50
II - Natalia Semenowicz (Kijów) - 22:51
III - Edyta Masternak (Lublin) - 23:07

Bieg – 2 km (mężczyźni):
I - Andrzej Jabłoński (Chełm) - 7:42
II - Max Starżyński (LKB Rudnik) - 8:18
III - Stanisław Kostkowski (Chełm) - 9:24

Bieg – 2 km (kobiety):
I - Gabriela Zdunek (Lublin) - 9:53
II - Anna Haraszuk-Dybowska (Lublin) - 10:19
III - Dorota Stola (Kraśnik) - 10:54

Nordic Walking – 4 km (mężczyźni):
I - Piotr Chmielewski (Lublin)
II - Tomasz Kwaśny (Borki)
III - Krzysztof Piech (Biała Podlaska)

Nordic Walking – 4 km (kobiety):
I - Joanna Farima (Lublin)
II - Małgorzata Kwaśna (Borki)
III - Faustyna Kajka-Pyś (Nałęczów)

Kategorie wiekowe – 6 km (mężczyźni):
M20 - Adam Koniszewski (Cyców) - 22:12
M30 - Aleksander Sanko (Grudziądz) - 21:00
M40 - Łukasz Osiak (Gołąb) - 22:35
M50 - Mariusz Kołodziej (Cyców) - 23:13
M60 - Władysław Iwanicki (Łęczna) - 28:39
M70 - Leszek Belowski (Puławy) - 25:42

Kategorie wiekowe – 6 km (kobiety):
K20 - Anna Koniszewska (Cyców) - 27:12
K30 - Joanna Szmit (Lublin) - 24:13
K40 - Iwona Kaś (Kraków) - 24:59
K50 - Joanna Andrzejewska (Lublin) - 26:39
K60 - Anna Suchora (Kraśnik) - 34:28

Bieg Przebierańców:
Red Light, Joker, Pomarańczowa Panna, Stitch, Mikołajka

Frekwencja: 150 uczestników (55 kobiet, 95 mężczyzn)

Dziedzictwo UNESCO w Kazimierzu Dolnym. Wyjątkowa wystawa szopek krakowskich

Miniaturowe wieże Krakowa, bogactwo detali i tradycja wpisana na listę UNESCO – w Domu Kuncewiczów w Kazimierzu Dolnym można oglądać wyjątkową wystawę szopek krakowskich autorstwa Andrzeja Koska.



Fot. Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego

W Domu Kuncewiczów w Kazimierzu Dolnym można oglądać wyjątkową wystawę szopek krakowskich autorstwa Andrzeja Koska

Dom Kuncewiczów, oddział Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym, zaprasza na niezwykłą wystawę szopek krakowskich autorstwa Andrzeja Koska. W okresie przedświątecznym to doskonała okazja, by zobaczyć miniaturowe, bogato zdobione dzieła sztuki, które reprezentują tradycję wpisaną na Listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości UNESCO. Ekspozycja będzie dostępna dla zwiedzających do 2 lutego 2026 roku.

Szopka krakowska jest zjawiskiem unikatowym w skali świata. To nie tylko bożonarodzeniowa dekoracja, ale rozbudowana forma artystyczna o charakterystycznej, smukłej, wielopoziomowej i wieżowej konstrukcji. Jej znakiem rozpoznawczym są fantazyjnie zestawione, zminiaturyzowane elementy zabytkowej architektury Krakowa – zarówno sakralnej, jak i świeckiej – wśród których centralne miejsce zajmuje scena narodzin Chrystusa.

Prezentowane w Kazimierzu Dolnym prace wyszły spod ręki Andrzeja Koska, artysty urodzonego w 1956 roku w Andrychowie. Pasję do szopkarstwa przejął po ojcu, Tadeuszu Kosku, rodowitym krakowianinie, którego twórczość obserwował od dzieciństwa. Samodzielnie wykonuje szopki od ponad 20 lat, konsekwentnie kontynuując rodzinną tradycję. Jego kunszt był wielokrotnie doceniany – w latach 2020–2024 jego prace zakwalifikowały się do prestiżowego Konkursu Szopek Krakowskich, organizowanego przez Muzeum Miasta Krakowa.

– Bez Trójcy Świętej to nie jest szopka krakowska. Musi być Boże Narodzenie, muszą być Trzej Królowie, muszą być legendy – smok wawelski czy Twardowski na Księżycu, który buja się na druciku. Wszystko musi być ręcznie robione, nic nie może być kupione w sklepie. U mnie w domu Boże Narodzenie trwa cały rok, bo zanim powstanie szopka, mija rok pracy – mówił podczas wernisażu Andrzej Kosek.

Agnieszka Gołębiowska

Andrzej Kosek to artysta, tworzący od ponad 20 lat, zaprezentował barwne i misternie wykonane prace, łączące krakowską tradycję z precyzją rzemiosła i autorską wrażliwością. Jego szopki są regularnie doceniane podczas Konkursu Szopek Krakowskich, w tym w tegorocznej, 83. edycji. Podczas otwarcia autor osobiście oprowadzał gości po wystawie, a świąteczny klimat dopełniły warsztaty tworzenia szopek i dekoracji.

Szopkarstwo krakowskie zostało wpisane na Listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości UNESCO jako unikatowe zjawisko artystyczne łączące tradycję bożonarodzeniową z architekturą, historią i lokalnym rzemiosłem Krakowa.

Wystawa szopek krakowskich Andrzeja Koska w Domu Kuncewiczów w Kazimierzu Dolnym będzie dostępna dla zwiedzających do 2 lutego.

WSP

eprasa.pl dc90094bf8

Horoskop 2026



Baran

Uczucia: W domu zapanuje spokój, ale oparty na jasnych zasadach. Jeśli jesteś w związku, partner doceni Twoją stabilność. Samotni poznają kogoś konkretnego, kto szuka trwałej relacji, a nie przelotnego romansu.

W pracy: To Twój czas na awans. Możesz zostać szefem lub kimś kluczowym dla projektu. Ludzie będą Cię słuchać, bo Twoja pewność siebie będzie zaraźliwa. Pieniądze przyjdą wraz z odpowiedzialnością, więc nie bój się brać na barki nowych, dużych zadań.

Zdrowie: Odpuść kontrolowanie wszystkiego, bo od nadmiaru stresu pęknie Ci głowa. Jedz regularnie i dbaj o odpowiednią ilość magnezu. Twoje ciało potrzebuje odpoczynku.

Zagrożenie: Uważaj na własny upór. Jeśli będziesz chciał zawsze stawiać na swoim i rządzić wszystkimi dookoła, bliscy mogą się od Ciebie odsunąć, a w pracy uznają Cię za tyrana.

Postanowienie: „Najpierw pomyślę, potem zrobię i nie będę się tak szybko złościć na rzeczy, na które nie mam wpływu".



Byk

Uczucia: Dobry rok na sformalizowanie związku, ślub lub powiększenie rodziny. Jeśli byłeś w konflikcie z krewnymi, nadchodzi czas wielkiego pojednania.

W pracy: Słuchaj osób starszych stażem i korzystaj z ich doświadczenia. Solidna robota bez kombinowania i chodzenia na skróty najbardziej się opłaci. Możesz otrzymać certyfikat lub ukończyć ważne szkolenie, które podniesie Twoją wartość na rynku pracy.

Zdrowie: Dbaj o gardło. Unikaj zimnych napojów w pośpiechu i chroń szyję przed wiatrem. Jak tylko poczujesz ból, od razu idź do lekarza – nie czekaj, aż infekcja się rozwinie i pokrzyżuje Ci plany.

Zagrożenie: Uważaj na ślepe trzymanie się starych zasad. Świat idzie do przodu – jeśli będziesz bał się każdej nowości czy technologii, świetne okazje do zarobku i rozwoju po prostu przejdą Ci koło nosa, a konkurencja Cię wyprzedzi.

Postanowienie: „Nauczę się czegoś nowoczesnego i przydatnego, co odświeży moje spojrzenie na pracę i życie".



Bliźnięta

Uczucia: Czekają Cię wielkie emocje i trudne wybory sercowe. Rok 2026 zmusi Cię do zdefiniowania, czego naprawdę chcesz od partnera. Samotni mogą spotkać „tę drugą połówkę", ale wymagać to będzie rezygnacji z dotychczasowego stylu życia singla.

W pracy: Najlepiej zarobisz, pracując w parze lub zgranym zespole. Unikaj samodzielnego podejmowania dużych decyzji finansowych – konsultuj się z ludźmi, którym ufasz.

Zdrowie: Twoim wrogiem jest natłok myśli. Za dużo analizujesz, co prowadzi do bezsenności. Wyłącz telewizor i telefon dwie godziny przed snem, idź na spacer do lasu lub parku.

Zagrożenie: Uważaj na dwulicowość i plotki. Ktoś może próbować Cię skłócić z kimś ważnym albo Ty sam powiesz o jedno słowo za dużo pod wpływem impulsu, co zniszczy Twoją reputację budowaną latami. Waż słowa.

Postanowienie: „Jak już coś zacznę robić, to doprowadzę to do końca, zamiast rzucać projekt w połowie dla nowej zachcianki".



Rak

Uczucia: Wyjdziesz z cienia i zaczniesz aktywnie kreować swój związek. Jeśli do tej pory byłeś wycofany, teraz przejmiesz stery. To doskonały rok na wspólne podróże, które odświeżą Waszą relację i pozwolą zapomnieć o dawnych urazach.

W pracy: Pójdziesz jak burza, pokonując wszelkie przeszkody. Trudne sprawy urzędowe i zaległe projekty załatwisz od ręki. Możliwa zmiana samochodu służbowego lub częste delegacje, które przyniosą Ci uznanie w oczach dyrekcji.

Zdrowie: Ruch to dla Ciebie jedyne lekarstwo. Zapisz się na basen lub rower. Uważaj jednak na drobne kontuzje nóg – nie przeciążaj się bez rozgrzewki.

Zagrożenie: Uważaj na pośpiech na drodze i działanie w nerwach. Zwolnij, świat się nie zawali.

Postanowienie: „Przestanę się bać zmian i odważnie pójdę prosto po to, co mi się od życia należy".



Lew

Uczucia: To będzie Twój najlepszy czas od lat! W rodzinie zapanuje pełna zgoda, a w związku odnajdziesz na nowo radość i ciepło. Samotne Lwy będą błyszczeć w towarzystwie, przyciągając adoratorów jak magnes.

W pracy: Wszystko pójdzie wyjątkowo gładko. Szef Cię publicznie pochwali, a na konto wpłynie zasłużona premia. Twoja kreatywność będzie na szczycie – to świetny moment na otwarcie własnego biznesu lub pokazanie światu swoich ukrytych talentów.

Zdrowie: Będziesz miał mnóstwo sił witalnych, ale nie przeceniaj swoich możliwości. Uważaj na serce i ciśnienie przy dużym wysiłku. Nie siedź też za długo na słońcu bez ochrony – Twoja skóra może być w tym roku bardziej wrażliwa.

Zagrożenie: Uważaj na pychę i tendencję do „zadzierania nosa". Sukcesy mogą Ci uderzyć do głowy, przez co przestaniesz zauważać potrzeby i uczucia innych.

Postanowienie: „Będę się częściej uśmiechać do ludzi i autentycznie cieszyć z każdego małego sukcesu, który mnie spotka".



Panna

Uczucia: Rok 2026 to czas na głębokie przemyślenia i duchowy wzrost. Zrozumiesz, co w miłości jest dla Ciebie fundamentem, a co tylko zbędnym dodatkiem. Możliwe, że zdecydujesz się na chwilowy dystans w relacji, by zatęsknić i docenić to, co masz.

W pracy: Rób swoje cicho, dokładnie i bez zbędnego rozgłosu. To nie jest rok na spektakularne skoki, ale na budowanie solidnych fundamentów pod przyszłe zyski.

Zdrowie: Skup się na profilaktyce wzroku i kręgosłupa. Praca przy komputerze może Ci teraz bardziej doskwierać. Zainwestuj w dobry materac i nie dźwigaj ciężarów.

Zagrożenie: Uważaj na popadnięcie w całkowitą izolację. Jeśli zamkniesz się w sobie i przestaniesz rozmawiać z bliskimi o swoich problemach, dopadnie Cię poczucie, że nikt na świecie Cię nie rozumie.

Postanowienie: „Znajdę każdego dnia przynajmniej kwadrans tylko dla siebie, by odpocząć w ciszy i uspokoić gonitwę myśli".



Waga

Uczucia: Postaw na szczerość, nawet jeśli jest trudna. W 2026 roku kłamstwo ma bardzo krótkie nogi. Jeśli będziesz grać w otwarte karty, dobro do Ciebie wróci ze zdwojoną siłą. Sprawy rozwodowe lub majątkowe zakończą się sprawiedliwym wyrokiem.

W pracy: Pilnuj każdego papierka, faktury i umowy. To dobry rok na negocjacje płacowe oparte na twardych dowodach Twoich osiągnięć.

Zdrowie: Twoim priorytetem powinny być nerki i układ moczowy. Pij dużo wody niegazowanej i unikaj nadmiaru soli w diecie. Szukaj równowagi w jedzeniu – ani głodówki, ani przejadanie się nie będą Ci służyć w tym roku.

Zagrożenie: Uważaj na problemy z prawem i biurokracją. Jeśli będziesz zwlekać z płaceniem mandatów, podatków czy odpowiadaniem na ważne pisma, w 2026 roku te zaniedbania uderzą Cię po kieszeni.

Postanowienie: „Będę sprawiedliwy i wyrozumiały dla innych, ale przede wszystkim nauczę się być uczciwym wobec samego siebie".



Skorpion

Uczucia: Stary etap w Twoim życiu uczuciowym definitywnie się kończy, robiąc miejsce na coś nowego i bardziej dojrzałego. Jeśli Twój związek przechodził kryzys, nastąpi albo ostateczne rozstanie, albo całkowite odrodzenie uczuć.

W pracy: Nie bój się rewolucji. Możliwa jest całkowita zmiana branży lub długa przerwa na przebranżowienie. Zmiany, które teraz wydają się bolesne, w dłuższej perspektywie wyjdą Ci na dobre i przyniosą większe pieniądze oraz satysfakcję.

Zdrowie: Idealny moment na radykalne rzucenie nałogów i detoks organizmu. Twoje ciało potrzebuje regeneracji.

Zagrożenie: Uważaj na destrukcyjną chęć zemsty za dawne niepowodzenia. Rozpamiętywanie krzywd będzie jak trucizna – zamiast budować nowe życie, zmarnujesz swój potencjał na pielęgnowanie nienawiści do kogoś, kto już dawno o Tobie zapomniał.

Postanowienie: „Z odwagą i spokojem pożegnam wszystko, co już mi nie służy, by zrobić miejsce na nowe możliwości".



Strzelec

Uczucia: Szykuj się na niespodziewane zwroty akcji i prawdziwy emocjonalny rollercoaster. Ktoś z Twojej przeszłości może nagle zapukać do drzwi, wywracając Twój obecny świat do góry nogami. Zaufaj przeznaczeniu, ale nie trać przy tym rozsądku.

W pracy: Los uśmiechnie się do Ciebie w najmniej oczekiwanym momencie. Nadarzy się okazja na szybki zarobek lub wejście w intratny interes.

Zdrowie: Dobry humor będzie Twoim najlepszym lekarstwem na wszystko. Dbaj jednak o kolana i stawy skokowe, bo przy Twoim tempie życia łatwo o przeciążenia.

Zagrożenie: Uważaj na hazard i zbyt ryzykowne spekulacje finansowe. Koło fortuny stale się kręci – jeśli postawisz wszystko na jedną kartę (często za pieniądze, których realnie nie masz), możesz zostać z niczym w mgnieniu oka.

Postanowienie: „Mądrze wykorzystam każdą pozytywną szansę, jaką ześle mi los, nie zapominając o pokorze wobec życia".



Koziorożec

Uczucia: Uważaj na toksyczne relacje i chorobliwą zazdrość. Możesz poczuć silne przyciąganie do kogoś, kto nie jest dla Ciebie dobry. Nie daj się nikomu omotać ani sobą manipulować.

W pracy: To rok wielkich pieniędzy, ale i ogromnych pokus. Możesz zarobić więcej niż kiedykolwiek, ale pilnuj, byś nie stał się niewolnikiem roboty kosztem rodziny.

Zdrowie: Zwróć szczególną uwagę na zęby, kości i stawy – mogą wymagać interwencji specjalisty. Unikaj używek, bo w tym roku Twój organizm ma tendencję do bardzo szybkiego popadania w nałogi.

Zagrożenie: Uważaj na „łatwą kasę" i niejasne propozycje biznesowe. Możesz otrzymać ofertę, która brzmi zbyt pięknie, by była prawdziwa. Jeśli w to wejdziesz, zapłacisz za to nie tylko utratą oszczędności, ale przede wszystkim swoim dobrym imieniem.

Postanowienie: „Świadomie uwolnię się od przynajmniej jednego nawyku lub przekonania, które ogranicza moją wewnętrzną wolność".



Wodnik

Uczucia:. Jeśli Twoje serce było złamane, rok 2026 przyniesie ukojenie. W związkach zapanuje harmonia, wspólne planowanie przyszłości i spełnianie marzeń, które wcześniej wydawały się nierealne.

W pracy: To idealny rok dla artystów i innowatorów. Ktoś doceni Twoją unikalność i zaproponuje Ci warunki, o jakich marzyłeś od dawna.

Zdrowie: Odzyskasz siły i witalność. Gwiazda sprzyja terapiom naturalnym i wodnym. Pij dużo czystej wody, dbaj o zdrowy, głęboki sen i kontakt z naturą. Twoja psychika odżyje, a pesymizm zniknie, ustępując miejsca nowej energii.

Zagrożenie: Uważaj na nadmierną naiwność i życie w świecie fantazji. Ktoś nieuczciwy może chcieć bezlitośnie wykorzystać Twoje dobre serce i chęć pomocy.

Postanowienie: „Wreszcie zacznę wierzyć, że naprawdę dobre i piękne rzeczy mogą spotkać w życiu również mnie".



Ryby

Uczucia: Słuchaj swojej intuicji bardziej niż kiedykolwiek, ale nie wierz we wszystko, co usłyszysz od „życzliwych" osób. W miłości mogą pojawić się sekrety lub niedopowiedzenia.

W pracy: Panuje wokół Ciebie pewna mgła. Nie podejmuj żadnych kluczowych decyzji inwestycyjnych „po ciemku" lub pod wpływem emocji.

Zdrowie: Dbaj o swoją psychikę i wewnętrzny spokój. Twoja wrażliwość na bodźce będzie w 2026 roku podwyższona. Unikaj hałaśliwych miejsc i toksycznych ludzi, którzy wysysają z Ciebie energię.

Zagrożenie: Uważaj na oszustwa, ukrytych wrogów i kłamstwa. Ktoś z Twojego dalszego otoczenia może nie grać czysto. Dokładnie weryfikuj każdą propozycję pożyczki czy „okazyjnych" zakupów.

Postanowienie: „Nauczę się w tym roku bezbłędnie odróżniać cichy głos mojej intuicji od głośnego krzyku mojego lęku".

WSP

eprasa.pl dc90094bf8

Kornelia – pierwszy noworodek urodzony w lubartowskim szpitalu w 2026 roku

Kornelia Grzelak to pierwszy maluszek, który przyszedł na świat na Oddziale Noworodków w lubartowskim szpitalu. Mama Kornelii Dominika - wcześniej pracowała w księgarni internetowej, obecnie nie pracuje, zajmuje się w domu wychowywaniem pierwszego dziecka, synka Nikodema, który 16 stycznia skończy 4 latka.

- Brat jest bardzo zadowolony z narodzin siostrzyczki, ze łzami radości czeka na pierwsze spotkanie z Kornelką - mówi mama. Tata Michał prowadzi własną działalność gospodarczą, wykonuje prace wykończeniowe domów.

Miejscowość rodzinna Dominiki to Młyniska, Michała - Budki. Po ślubie wyjechali do Grójca, gdyż tam znaleźli pracę, tam urodził się Nikodem. Chcieliśmy być razem, dwie rodziny, dlatego teraz wróciliśmy w rodzinne strony, tu się pobudowaliśmy, od października mieszkamy we własnym domu - mówi Dominika. - Rodziny mamy liczne, są ciocie i wujkowie, będzie miał kto bawić małą Kornelcię - dodaje dumna mama.

djo



Kornelia Grzelak, Budki, w gm. Michów w powiecie lubartowskim
ur. 2.01, g. 10.22;
3780 g, 57 cm,
Rodzice: Dominika, Michał
Rodzeństwo: Nikodem

Witamy na świecie



Maciej Kucio, Lipniak
ur. 28.12, g. 16.32;
4050 g, 60 cm,
Rodzice: Julia, Krystian



Mikołaj Szostak, Parczew
ur. 28.12, g. 9.36;
2880 g, 54 cm,
Rodzice: Patrycja, Mateusz



Wiktor Mitura, Białobrzegi,
ur. 30.12, g. 10.51;
4000 g, 54 cm,
Rodzice: Paulina, Krzysztof
Rodzeństwo: Asia, Piotruś

Zuzanna Mirosław - to 800. noworodek urodzony w 2024 roku w lubartowskim szpitalu



Zuzanna Mirosław, Skrobów Kolonia,
ur. 28.12, g. 4.24; 2990 g, 53 cm,
Rodzice: Oliwia, Dariusz



Pola Bałdyga, Wola Sernicka
ur. 29.12, g. 10.20;
3030 g, 56 cm
Rodzice: Justyna, Robert
Rodzeństwo: Marcel, Wojtek

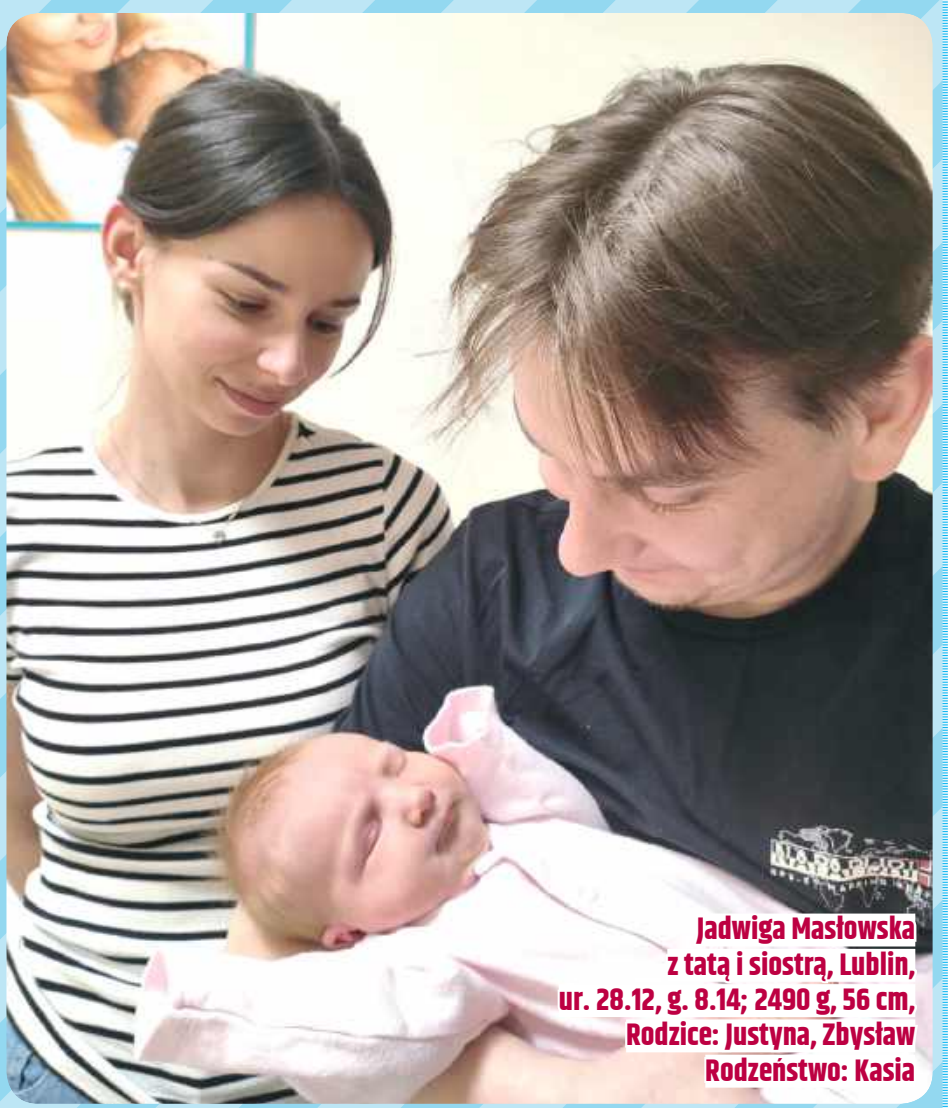

Jadwiga Masłowska
z tatą i siostrą, Lublin,
ur. 28.12, g. 8.14; 2490 g, 56 cm,
Rodzice: Justyna, Zbysław
Rodzeństwo: Kasia

Świąteczne iluminacje naszych Czytelników



Damian Celejewski, Kopanina Kamieńska

Ewa Jaszczak

WSP

POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM

MÓJ PUPIL

Pochwalcie się swoim pupilem! Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:

1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji

Ewa Jaszczak





Dżekisław i Lunisława, Waldemar Nogalski, Puławy



Simba i Oreo, Tatiana Wawryniuk, Siedliska

eprasa.pl dc90094bf8

Z Księgi Pamięci Ryk (cz. III) - relacje z nieistniejącego świata

Mapa przedwojennych Ryk - wokół synagogi

Spisana na początku lat siedemdziesiątych XX wieku Księga Pamięci Ryk zawiera relacje tamtejszych Żydów, którzy opuścili miasto przed II wojną światową, albo tych bardzo nielicznych, którym udało się ją przeżyć. Stanowi bezcenny zbiór opowieści o codzienności, szczegółach, osobach, stosunkach między grupami ludności, historii i historyjek, zwykle wzruszających, czasem strasznych, bywa, że zabawnych, zawsze interesujących.

Księga Pamięci Ryk (oryginalny tytuł w jidysz „Yizker-bukh tsum fareybikn dem ondenk fun dem horevgevorener Yidisher kehile Ryki") wydana została w 1973 roku w Tel-Avivie przez pana Szymona Kanca. Na polski z czeskiego przełożył ją pan Andrzej Śliwka, opierając się na przekładzie z jidysz na czeski M. Dunayewskiego. Cytowane fragmenty oparte są o to tłumaczenie z uwzględnieniem różnic wynikających z tekstu angielskiego będącego wynikiem przekładu z jidysz dokonanego przez p. Blumę Lederhendler.

Mapa, której nie ma

Wspomnienia dawnych żydowskich mieszkańców Ryk znajdujemy nie tylko wiele szczegółów i opisów miejsc, których albo w ogóle już nie ma (we wrześniu 1939 roku bombardowania zniszczyły część zabudowy), albo zmieniły swoje przeznaczenie. Niektórych nazw topograficznych albo w ogóle już nie ma w obiegu, albo stały się dla kolejnych pokoleń nieczytelne. Lektura pozwala też dotrzeć do zupełnie innych skojarzeń z rolą, jaką dana przestrzeń odgrywała w życiu miasteczka.

Dobrym przewodnikiem jest np. opis M. Derfnera „Żydowskie Ryki" umieszczony w dziale „Życie społeczne".

Na przecięciu dróg

Topograficznie Ryki leżą na skrzyżowaniu dwóch ważnych tras. Jedna prowadzi z Gdańska przez Warszawę, Lublin, Lwów aż do granic Rumunii i Czechosłowacji, a druga wiedzie od niemieckiej aż do sowieckiej granicy.

Przyjeżdżając do miasteczka od północy, witają nas dwa wiatraki na pagórkach po obu stronach szosy. Stąd widać miasteczko jak na dłoni. Wstrzymujemy oddech w piersi i chcemy jak najszybciej dojechać do centrum miasta, z małymi domkami w wąskich uliczkach, tak cichych i sennych, jak my, którzy śniliśmy w nich nasze dziecięce marzenia.

Wokół rynku, studni i synagogi

Rynek jest duży, otoczony ze wszystkich stron sklepikami, z których Żydzi cały tydzień wyglądali swoich klientów. Na środku rynku stało kilka większych budowli, które wyglądały, jakby strzegły miasteczka i pilnowały porządku, by miasteczku nie przeszkadzali obcy.



Żydowscy chłopcy na tle budynku betha midraszu

Na marginesie i nieśmiało pozwalamy sobie wyrazić opinię, że pomysłem wartym rozważenia byłoby podjęcie działań - czy przez władze, czy środowiska społeczne - zmierzających do wydania jej drukiem. Materiał do poznawania wielowątkowej historii regionu absolutnie bezcenny...

Obok nich była studnia z drewnianym wiaderkiem przywiązanym do grubej liny i powieszonym na żurawiu z drewnianymi obciążeniami na obu końcach. Stąd Żydzi nosili wodę do swoich domów.

W południowo-wschodnim rogu Rynku stała stara synagoga (spłonęła w 1925 roku - przyp. ZS) z wysokimi, kolorowymi szybami w oknach. W bliskim sąsiedztwie był budynek szkoły (bejt-midrasz, czyli miejsce nauki i studiów, ale też spotkań - ZS) z półkami pełnymi książek. (...).

Po drugiej stronie synagogi stał domek, gdzie modlili się chasydzi z bractwa Ha-Simcha (Radość - ZS), którzy wstawali o świcie i od razu biegli odmawiać szachrit (czyli modlitwę poranną - ZS), by mogli jak najwcześniej oddać się interesom.

Za miastem, nad brzegiem rzeczki były mykwa (rytualna łaźnia - ZS) i łaźnia parowa. Trochę dalej była rzeźnia.

Po drugiej stronie rzeki był żydowski cmentarz, na którym panował wieczny spokój. Martwa cisza była przerywana od czasu do czasu płaczem żywych, którzy odprowadzali swoich najbliższych w ostatnią drogę do wiecznego spokoju.

Okolice młyna

Na skraju miasteczka, na północnym wschodzie, znajdował się mechaniczno-parowy młyn Skalskiego (stojący do dziś, wybudowany w 1913 roku, Władysław Skalski był jednym z największych i najbardziej zaangażowanych społecznie przedsiębiorców w mieście - ZS), gdzie mielono ziarno z całej okolicy. W późniejszych latach dostarczał także dla całego miasta prąd elektryczny i oświetlenie. Na zachód od młyna był staw Skalskiego (na północ od ulicy Łukowskiej, obecnie staw nazywa się „Skalski" - ZS), w którym hodowano ryby, głównie karpie. W zimie, około Chanuki, wyrąbywało się z zamarzniętego stawu lód i magazynowało w piwnicach przykrytych trocinami, aby potem używać go latem, kiedy staw tajał, a dzieci zaczynały na jego brzegach bawić się i kąpać. Rzeczka miała suche i piaszczyste brzegi, nad którymi stały gdzieniegdzie stare samotne drzewa. Były stare jak sam staw i jak ten świat. Tak jak wszystko wydawało się nam być wiecznym. Kto wie? Często w naszych dziecięcych umysłach wyobrażaliśmy sobie, że te drzewa są strażnikami miasta. Może pilnują stawu i jego brzegów?

Między stawem miejskim (obecny staw Buksa - ZS) a stawem Skalskiego była wąska grobla stanowiąca przedłużenie ulicy Łukowskiej, którą chodziły pogrzeby na żydowski cmentarz. Tą ulicą wożono furmankami zboże do młyna. Również tędy chodziło się często na spacery za miasto aż do cegielni i dalej do rolniczych gospodarstw.

cdn.

Zbigniew Smółko

Katarzyna z Potockich Kossakowska (ok. 1720-1803) - ciotka radzyńskich Potockich - cz. III

„Wielka Mądrocha" na radzyńskich włościach

W małżeństwie Eustachego Potockiego (1720-1768) i Marianny z Kątskich (1722-1768) spotkały się wielkie ambicje polityczne i znaczna fortuna z jeszcze większą fortuną.

Ostatecznym potwierdzeniem statusu była budowa w Radzyniu zachwycającej rokokowej rezydencji, z którą w paragon mogło iść najwyżej kilka innych w Europie. Ale kiedy małżonkowie zmarli, pozostawiając gromadkę dzieci, okazało się, że majątek trzeba dzielić, spory łagodzić, a pieniądze, wystawcie sobie Łaskawi Państwo, liczyć. I wtedy zawołano ciocię Katarzynę.

Po śmierci budowniczych pałacu, wobec młodości dzieci, do zarządzania Radzyniem powołano radę rodzinną z Franciszkiem Salezym Potockim na czele. Pod uwagę nie brano już urodzonej w 1747 roku Cecylii Urszuli w 1767 roku wydanej za księcia Hieronima Sanguszkę oraz Laury po mężu Tarnowskiej. Otwarcia testamentu nie dożyli synowie Seweryn Franciszek i Jan Ubald. Jako pierwszy po Eustachym i Mariannie Radzyń z przyległościami (oraz m.in. Horodyszcze koło Wisznic i Tłomackie w Warszawie) na mocy działów rodzinnych z 1771 roku oraz m.in. tytuł starosty urzędowskiego, dymirskiego i korytnickiego, dziedziczył najstarszy syn Kajetan, jedyny już dorosły. Jak się wydaje, nie miał ani talentów, ani - co wszystkim wyszło na zdrowie - ambicji do odgrywania żadnych poważniejszych ról, większość czasu spędzał za granicą. Długo pozostając w stanie kawalerskim w 1790 r., ożeni się z hrabianką Cetnerówną, dzieci nie pozostawi. Umrze jako bankrut.



Ignacy Potocki zasłynie jako wybitny polityk, jeden z ojców Konstytucji 3 Maja. Z zarządzaniem osobistym majątkiem, mimo asystencji Katarzyny Kossakowskiej, pójdzie mu znacznie gorzej

Kiepski materiał na księdza

Urodzonego w 1750 roku Romana Ignacego (tego imienia będzie używał) Franciszka śmierć rodziców zastała za granicą, w Rzymie. Mimo kompletnego braku inklinacji w tym kierunku, zaopatrzywszy go w podstawowe wykształcenie w Collegium Nobilium, przeznaczono go do kariery duchownej. Uchodził wszak za „ucznia pilnego i pobożnego". Przewodnikiem na tej drodze miał być biskup Ignacy Krasicki, idealny przykład połączenia święceń z całym mnóstwem nader świeckich talentów i zainteresowań. Wieczne Miasto było w swojej życiowej formie pod każdym względem oprócz jednego: jako miejsce formacji duchownej nie sprawdzało się zupełnie. O ile Klemens XIII i Klemens XIV byli to ludzie poczciwi (ten drugi nawet skasował zakon jezuitów...), o tyle reszta hierarchii - szkoda gadać. Mimo że Ignacy uczył się u zachowujących dyscyplinę zakonną pijarów, już ciekawiej spotkać było tam niezliczonych artystów oraz Casanovę, Cagliostra i wiele innych kolorowych ptaków.

Energiczna rzędziocha...

Pisze biograf Ignacego Kazimierz Morawski: „...opiekę nad sierotami objęła ciotka, siostra ojca, Katarzyna Kossakowska, kasztelanowa kamieńska, energiczna rzędziocha, z wszystkiemi zaletami i wadami Herod-baby, pełna solidarności i ofiarności rodzinnej, oddana kierownictwu interesów krewnych, zwana dlatego `praczką Potockich`" - zarazem przy porywach szlachetniejszych duży szkodnik polityczny. Ignacemu Potockiemu zastępowała odtąd matkę...".

I kazała mu co prędzej wracać do Polski. Co ten, wprawdzie niespiesznie, zwiedzając po drodze Francję, uczynił.

cdn.

Zbigniew Smółko

WSP

eprasa.pl dc90094bf8

Najgłośniejszy proces XI wieku - Piotrawin koło Łazisk w powiecie opolskim

Biskup Stanisław na świadka powołał... nieboszczyka

Rycerz Piotr z Janiszewa herbu Strzemię zapisał diecezji krakowskiej ziemię w należącej do siebie i noszącej jego imię miejscowości nad Wisłą. Kiedy zmarł, rodzina nie chciała się z tym pogodzić i pozwała biskupa przed sąd królewski. Bolesław Śmiały serdecznie nie znosił duchownego i poprosił o przedstawienie świadka umowy. Ku powszechnemu zdumieniu donator wstał z martwych, zaświadczył, co miał zaświadczyć, przeżył jeszcze trzy lata i dopiero wtedy udał się na definitywnie wieczny spoczynek.



Kaplica pw. św. Stanisława wzniesiona ok. 1440 roku przez biskupa Zbigniewa Oleśnickiego nad grobem Piotra Strzemieńczyka. Grafika z Tygodnika Illustrowanego z 1869 roku

Historię dokonanego rzekomo ok. 1070 roku cudu przed sądem opisał krakowski dominikanin Wincenty z Kielczy około 1230 roku.

Wspomnienie po latach

Oczywiście musi paść pytanie, dlaczego tę historię opisano tak późno. Wbrew pozorom sam upływ czasu jej wiarygodności zupełnie nie dyskwalifikuje. Polska jest, najuprzejmiej mówiąc, krajem „rozwiniętej kultury oralnej", czyli załatwiania nawet najpoważniejszych spraw wyłącznie „na gębę". Cały dorobek piśmienniczy polskiego wczesnego średniowiecza z powodzeniem mieści się w jednym tomie zapisanym zresztą przez ludzi, których największą ambicją było, można odnieść wrażenie, pisać jak najbardziej zdawkowo, mętnie i niejasno. Giną w tej pomroce nie tylko drugoplanowi rycerze z prowincjonalnego Piotrawina, ale i członkowie dynastii. Więcej: cała opowieść o świętości biskupa krakowskiego Stanisława ze Szczepanowa również ma w swoim rozwoju i popularności wieloletnią przerwę i sprawia wrażenie „odkrytej" dość późno. Jeszcze sto lat po tragicznym zajściu książę Kazimierz Sprawiedliwy i krakowski biskup Gedeon, chcąc zapewnić swojej stolicy opiekę boskiego protektora, sprowadzają pod Wawel z Włoch, dość przypadkowo skądinąd wybranego do tej roli, świętego Floriana. Dopiero kilka lat później w kronice Wincentego Kadłubka znajdziemy opowieść o zbrodni szalonego króla na pobożnym biskupie. A niewiele później pojawia się, znacznie bardziej szczegółowy żywot (w dwóch wersjach redakcyjnych, krótszej i dłuższej) pióra Wincentego z Kielczy.

Spór z Kościołem o majątek - trudna rzecz...

Czytamy u Wincentego:

„Pewnego razu biskup Stanisław pragnąc powiększyć dochody kościoła krakowskiego, wieś pewną leżącą na brzegu Wisły, a od komesa Piotra zwaną Piotrawinem, kupił od tego rycerza za określoną sumę pieniędzy, wypłaconą w srebrze wedle obowiązującej wagi. (...) Kiedy jednak Piotr zeszedł z tego świata i pochowany został na terytorium owej wsi, bracia jego czy też najbliżsi krewni jako prawowici spadkobiercy zmarłego zaczęli domagać się od biskupa zwrotu tej ich dziedzicznej posiadłości. (...) Biskup stanął przed królem, złożono skargę, wysłuchano obu stron, rozstrząśnięto przedmiot sporu, zastanowiono się nad wyrokiem, a wreszcie, aby ostatecznie położyć kres sporowi, postanowienie króla i sędziów zapadło w tym sensie, że biskup musi ustąpić z prawa własności, jeśli nie przedstawi tego, kto mu wieś sprzedał, albo nie przedłoży dokumentu kupna i sprzedaży, bądź też nie powoła świadków odpowiednich i wiarygodnych. Skoro ogłoszono tę decyzję króla i sędziów, biskup Stanisław wedle obyczaju publicznie odczytał listę świadków. Kiedy strona przeciwna zgodziła się na nich, polecono biskupowi, aby przybył z wymienionymi świadkami na następny wiec do Piotrawina".

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Niemcy w Łukowie



Zdjęcie znaleźliśmy na stronie parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Łukowie. Wykonane jest gdzieś między jesienią 1915 a jesienią 1918 roku. Widzimy na nim niemieckich żołnierzy zebranych przed wejściem do świątyni, zapewne w trakcie jakiejś uroczystości - świadczy o tym obecność sztandaru. Po wycofaniu się Rosjan w sierpniu 1915 roku najpierw do miasta weszły wojska austro-węgierskie, dopiero po miesiącu zainstalowali się poddani Kaisera. Silny garnizon stacjonował na Łapiguzie, gdzie urządzono też cmentarz wojskowy, na którym pochowano, w wielkim porządku, zarówno żołnierzy Państw Centralnych, jak i armii rosyjskiej. Niemcy zorganizowali też administrację cywilną, która, co było pewnym ewenementem, w dużej części składała się z Polaków i miejscowi mieli w niej stosunkowo dużo przestrzeni politycznej. Między innymi udało się w 1916 roku zorganizować publiczne, duże obchody rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. W listopadzie 1918 roku Niemcy nie postawili też żadnego znaczącego oporu w trakcie operacji przejmowania władzy w mieście przez oddziały Polskiej Organizacji Wojskowej.

WSP

Katalog zabytków okolic Kocka - lektura obowiązkowa

Wszystkie skarby opisane w jednym miejscu

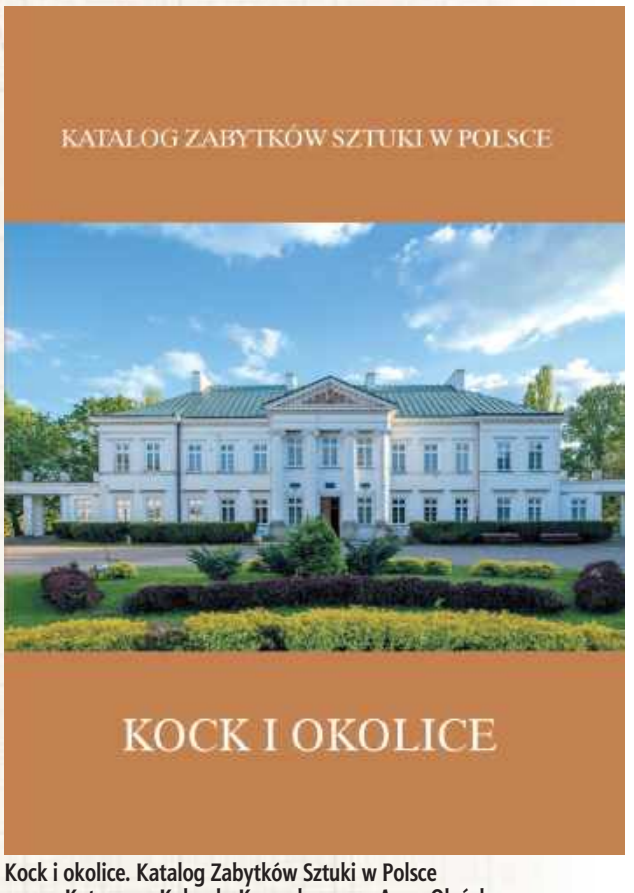

Kock i okolice. Katalog Zabytków Sztuki w Polsce
oprac. Katarzyna Kolendo-Korczak, oprac. Anna Oleńska, oprac. Marcin Zgliński
Warszawa: Instytut Sztuki PAN, 2025
Stron: 68
Książka do nabycia w cenie nieco ponad 50 zł w księgarniach internetowych

Przed Bożym Narodzeniem ukazała się niezwykle interesująca publikacja, która powinna znaleźć się nie tylko w każdej bibliotece, ale też na półce każdego miłośnika lokalnej historii Lubelszczyzny. Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk w ramach swojej serii „Katalog Zabytków Sztuki w Polsce" opublikował zeszyt poświęcony Kockowi i sąsiednim miejscowościom.

Przygotowywana przez wybitnych ekspertów, oparta zarówno o badania terenowe, jak i szerokie kwerendy, seria jest najbardziej autorytatywnym i najpopularniejszym tego typu wydawnictwem, pozwalającym z największym zaufaniem ustalić, gdzie i czego, nie tylko uczeni i zawodowcy, ale również zwyczajni ciekawscy, mogą szukać w poszczególnych lokalizacjach. Znajdziemy tam informacje topograficzne i kompetentne opisy wszystkich zasobów znajdujących się poza muzeami i zbiorami prywatnymi. Wydawana od 1951 roku seria podzielona jest na tomy odpowiadające ówczesnemu podziałowi na województwa oraz z pewnymi odstępstwami na powiaty. Między innymi z tego powodu okolice Kocka właśnie umknęły dotychczasowym zestawieniom poświęconym powiatowi lubartowskiemu (tom ukazywał się w 1976 roku, czyli akurat po reformie administracyjnej) ani radzyńskiemu, opublikowanemu w 2019 roku. Praca ma więc charakter chwilami pionierski, niektóre ujawnione i opisane obiekty nie były wcześniej obecne nawet w spisach gminnych ani prowadzonych przez urząd konserwatorski.

- Najcenniejszym wydaje się odkrycie osiemnastowiecznych malowideł ściennych w typie groteski w pomieszczeniu pod mostem pałacowym, nieodnotowanych w materiałach urzędu konserwatorskiego. Autorzy tomu starali się przedstawić (także w albumie ilustracyjnym, ukazującym stan aktualny oraz archiwalny) elementy charakterystyczne dla pejzażu kulturowego terenu, jak np. architektura przemysłowa, związana przede wszystkim z lokalnymi majątkami ziemskimi, czy aleje łączące folwarki należące niegdyś do dóbr kockich. Zdecydowano ponadto po raz pierwszy w Katalogu Zabytków uzupełnić wstęp o pełen aparat naukowy w postaci przypisów bibliograficznych - informuje PAN.

Zbigniew Smółko

eprasa.pl dc90094bf8

AŻ NIEDŹWIEDŹ Z HERBU RYCZY. RADZYŃSKIE OPINIE



Szpila Andrzeja Kotyły

Nie tylko radzyńskie postanowienia noworoczne

Za nami już świąteczna nawałnica kulinarna, rodzinna i towarzyska. Można spokojnie posprzątać po gościach, posegregować zwały żarcia na balkonie i policzyć zwały tłuszczu na brzuchu, wszak pościliśmy podczas Świąt regulaminowo, podobnie było z degustacją sałatek, wędlin, ciast wszelakich i tego, co przygotowaliśmy na ciepło. Wspomnieniem są patriotyczne i internacjonalne zarazem barszczyki ukraińskie, ryby po grecku, śledziki po żydowsku i po jakiemu kto chce, nawet menu sylwestrowe już nam się nie odbija. Przyszedł czas na postanowienia noworoczne, a właściwie na ich realizację. Z doświadczenia wiem, że z dotrzymaniem tych złożonych głównie samemu sobie obietnic nie bywa dobrze i część z nich – zwłaszcza tych radykalnych – upada z czasem prędzej czy później minionym.

Odradzam zatem desperackie same w sobie i często sprzeczne wewnętrznie deklaracje typu: rzucam palenie, zrzucam kilogramy, zaczynam regularnie odwiedzać siłkę, basen, uprawiać nordic walking, jogging, turystykę rowerową, etc. Inne także: będę czytał jedną książkę miesięcznie, (no, chyba że dotychczas czytało się dwie...), zadbam o... (zęby, porządek w piwnicy... i jeszcze sto rzeczy), poprawię: relacje z ludźmi i jeszcze dwieście spraw, zakończę: sobotnie picie w samotności, niedzielny romans, konflikt z szefem, kolegą i trzysta innych kwestii, zacznę: systematycznie jeść, spać, pracować, odpoczywać i wydalać. Zachodzi bowiem obawa, że tylko ta ostatnia deklaracja jako tako nam WYJDZIE – metaforycznie i euforycznie, czyli dosłownie.

A w mieście? Jakie mogą być postanowienia noworoczne dla Radzynia i okolic? Proszę bardzo – propozycja dotyczy zarówno mieszkańców, jak i władzy, czytelników, jak i mediów, zbiorowości, jak i jednostek ludzkich, wiernych, jak i związków wyznaniowych, nauczycieli, jak i uczniów, szefów, jak i podwładnych, młodych, jak i seniorów:

nie: jątrzymy, oskarżamy, drwimy, wyśmiewamy, szczujemy... obżeramy się, jesteśmy: wyrozumiali, przyjaźni, cierpliwi, empatyczni, otwarci, tolerancyjni, ambitni, wdzięczni...spolegliwi,

dotrzymujemy: danego słowa, obietnic, punktualności, rzetelności transparentności, uczciwości, prawdy... terminów,

rezygnujemy z: pieniactwa, cwaniactwa, manipulacji, półprawd, mieszania religijności i wiary z polityką, życia zawodowego z prywatnym... przekupstwa,

wyrzekamy się: fanatyzmu, rasizmu, nacjonalizmu, obłudy, wykluczania, relatywizmu, oceniania, napominania, karania... nocnego podjadania,

będziemy lepiej: organizować pracę, pozyskiwać środki, inwestować, remontować... wyglądać,

postaramy się być: oszczędni, gospodarni, rozsądni, pewni siebie, asertywni, efektywni i optymistyczni... zdrowsi,

nauczymy się: prowadzić pojazd, języków obcych, gotować, grać na instrumencie, wcześniej wstawać, dzielić się z potrzebującymi, badać się regularnie... żyć bez plotek,

ograniczymy: telewizję, pornografię i niezdrową żywność, alkohol, trzecią kawę i intrygi, stres, słodycze, kłamstwa, mięso, zakupy, pracę... codzienną masturbację.

Każde noworoczne postanowienie sformułujmy według modelu SMART (z ang. „mądry"), akronim od angielskich słów: S (specific) – konkretny, sprecyzowany, M (measurable) – mierzalny, A (achievable) – osiągalny, R (relevant) – istotny, T (time-bound) – określony w czasie.

P. S.

Które ze wskazanych powyżej postulatów spełniają warunki modelu SMART? Żadne i w tym tkwi problem. Ja zaś mam tylko jedno życzenie noworoczne dla Radzynia i okolic. Niech sprawdzi się i zadziała e-rejestracja w naszym szpitalu.

Andrzej Kotyła



Mówię, jak jest

Zaprawdę powiadam Wam: nic się nie zmieni

Tydzień temu było o życzeniach i postanowieniach noworocznych, ale to nie wyczerpało arsenału męczących i dziwnych tematów wymuszonych przez świąteczną przerwę. Zostały jeszcze horoskopy!

Nie ma co kryć, że przełom roku to okres, kiedy dziennikarze z największym trudem wykrzesują z siebie pomysły, czym by tu Łaskawych Państwa zabawić, ucieszyć i zainteresować. Klęski żywiołowe nas, chwała Bogu, omijają, pociągi przyjeżdżają o czasie, zasp na autostradzie, w których można utknąć, nie posiadamy z braku autostrady, a powiatówki bronią się nieźle. Poważniejszych bandziorów nie ma, wypadków drogowych - jak to zimą - nie za wiele i bardzo dobrze. Gminy, miasteczka, a nawet powiat, w atmosferze poświątecznej życzliwości uchwalają budżety na Nowy Rok. Idzie to gładko i miło, bo wszyscy mają świadomość, że na razie to tylko dość swobodny koncert życzeń, który zweryfikuje praktyka. Najwyżej za miesiąc przyjmie się uchwałę korygującą.

Słowem: flauta.

Więc pojawia się całoroczny horoskop. Ja w te wszystkie historie ze znakami zodiaku kompletnie nie wierzę, nieważne czy w formie przedwiecznych przepowiedni (ta bzdura ma tysiące lat...), czy to generowanych na świeżo, w panice przed terminem oddania gazety. Ja po prostu bez tego wiem, co się wydarzy. Otóż nic szczególnego

Nawrocki będzie dalej kopał się z Tuskiem, co w końcu zacznie irytować Jarosława Kaczyńskiego, bo on też by chciał, a dopchać się nie może.

Brauna dalej nie zamkną.

Mentzen znowu trzy razy przytyje, ale tylko dwa razy schudnie i sytuacja w Konfederacji się ustabilizuje.

Żeby cokolwiek załatwić konkretnie, to dalej trzeba będzie chodzić do marszałka Kwaska.

Żeby miło spędzić czas, trzeba będzie dalej chodzić do starosty Niebrzegowskiego.

Żeby dojrzeć świetlaną przyszłość, trzeba dalej zaglądać na profil facebookowy burmistrza Jakubowskiego. Żeby stracić nadzieję - na „Kocham Radzyń Podlaski". Albo odwrotnie, byle konsekwentnie.

Żeby popatrzyć na polityczne MMA, trzeba dalej jeździć do Kąkolewnicy.

Żeby się wynudzić, trzeba będzie dalej chodzić na Orlęta.

I tak dalej, dalej, coraz dalej.

Zbigniew Smółko



Radek z Radzynia

Yo, Drogi Ludu Radzynia Podlaskiego!

Z okazji 2026, wasz felietonista, dropuje najgrubsze życzenia!

Niech ten rok będzie bangin` – zdrowie na full, radocha non-stop, marzenia spełnione jak beat drop!

Radzyń to nasza perła, z historią grubą jak bas! W 2026 idziemy hard: drogi smooth jak asfalt świeżo wylany, park zielony jak weed, oranżeria w Pałacu Potockich – full vibe kultury i sztuki!

Razem budujemy crew nie do zatrzymania – mosty zamiast murów, flow optymizmu i support dla każdego!

Niech 2026 będzie hitem roku, z pokojem w hoodzie i dumą z naszego Radzynia!

Peace out i szacun!

Radosław Grudzień (MC Radzyń)

Życzenia wygenerowałem z pomocą Groka - sztucznej inteligencji, ale czyż nie brzmią wiarygodnie? Wersja odrobinkę rapowa, ale nie podejmuję się jej melorecytować.

A tak na poważnie, to dobrze życzę NAM wszystkim. Lokalna władza się będzie starać, co by nam było lepiej, żeby odróżnić się od poprzedników i nazbierać punktów przed kolejnymi wyborami. Pod koniec bieżącego roku półmetek kadencji, czyli potem już tylko z górki. Jeśli projekty nie są w tej chwili w fazie projektowania, to do końca kontraktu zawartego z wyborcami nie zdążymy zobaczyć przecinania wstęgi. Czyli z grubsza, urzędnikom na Warszawskiej zostało 12 miesięcy, by coś wymyślić i zrobić, potem już tylko można dokończyć wcześniejsze pomysły.

Czytelnikom zatem życzę, żeby to, co zarządzający krajem i samorządem nam sprawią, przyczyniło się do poprawy choćby humoru. Na poprawę zasobności portfela nie liczę. Przyznaję, że obstawiałem w 2025 podwyżkę opłat za śmieci i bardzo ciekawym czy samorząd dołoży do tego interesu. Skoro burmistrz regularnie narzeka, że nie segregujemy oraz zwiększa częstotliwość odbioru, to ostatecznie ktoś za to zapłaci. Ale chciałbym się pomylić i w tym roku, bo dalej uważam, że system się nie bilansuje i czekają nas korekty. W górę.

A poza tym wyśpijmy się w nowym roku. Czego sobie i Państwu życzę.

Radosław Grudzień

RAD

eprasa.pl dc90094bf8

Budżet gminy Radzyń Podlaski uchwalony

Wydatki większe niż dochody

Rada Gminy Radzyń Podlaski zakończyła rok jednomyślnym przyjęciem budżetu na 2026 rok. Decyzja zapadła podczas XXIII sesji, która odbyła się 30 grudnia 2025 roku. Wszyscy obecni radni poparli projekt uchwały, dając zielone światło dla zaplanowanych wydatków i kierunków rozwoju samorządu w nadchodzącym roku.



Fot.ug

Wśród kluczowych zadań ujętych w budżecie znalazły się projekty istotne zarówno z punktu widzenia rozwoju gminy, jak i codziennych potrzeb mieszkańców. Samorząd planuje m.in. rozpoczęcie działań związanych z podniesieniem atrakcyjności turystycznej ogrodów przypałacowych w Zespole Pałacowo-Parkowym w Branicy Radzyńskiej. Ważnym elementem budżetu jest także utworzenie 24 miejsc opieki w nowym żłobku, co ma odpowiedzieć na potrzeby rodzin z małymi dziećmi. Kontynuowane będą również inwestycje infrastrukturalne, w tym dokończenie budowy kanalizacji sanitarnej w miejscowości Biała oraz przebudowy dróg gminnych

Inwestycje zaplanowane na 2026 rok

Wśród kluczowych zadań ujętych w budżecie znalazły się projekty istotne zarówno z punktu widzenia rozwoju gminy, jak i codziennych potrzeb mieszkańców. Samorząd planuje m.in. rozpoczęcie działań związanych z podniesieniem atrakcyjności turystycznej ogrodów przypałacowych w Zespole Pałacowo-Parkowym w Branicy Radzyńskiej.

Ważnym elementem budżetu jest także utworzenie 24 miejsc opieki w nowym żłobku, co ma odpowiedzieć na potrzeby rodzin z małymi dziećmi. Kontynuowane będą również inwestycje infrastrukturalne, w tym dokończenie budowy kanalizacji sanitarnej w miejscowości Biała oraz przebudowy dróg gminnych.

Zabezpieczono ponadto środki na wykonanie oświetlenia ulicznego oraz modernizację domów ludowych, które pełnią ważną funkcję integracyjną w lokalnych społecznościach.

Plan na cały rok pracy samorządu

Uchwalony budżet wyznacza ramy finansowe działalności gminy w 2026 roku i stanowi podstawę realizacji zaplanowanych zadań. Przyjęte jednogłośnie założenia wskazują na rok intensywnych działań inwestycyjnych i konsekwentnej pracy na rzecz poprawy warunków życia mieszkańców gminy Radzyń Podlaski.

kb

Budżet w konkretnych kwotach

Zgodnie z przyjętą uchwałą, budżet gminy Radzyń Podlaski na 2026 rok zakłada:
- dochody na poziomie **54,7 mln zł,**
- wydatki ogółem w wysokości **59,77 mln zł,**
- wydatki bieżące wynoszące **48,32 mln zł,**
- wydatki majątkowe, czyli inwestycyjne, na kwotę **11,45 mln zł.**

Sprawdź, jak skorzystać!

Więcej e-booków i audiobooków bez kolejek. Biblioteka w Radzyniu rozdaje setki darmowych kodów

Biblioteka w Radzyniu Podlaskim ogłosiła znaczące rozszerzenie oferty zdalnego dostępu do książek elektronicznych i audiobooków dla mieszkańców Powiatu Radzyńskiego. Dzięki zwiększonej puli kodów do popularnych platform czytelniczych, w 2026 roku wszyscy zainteresowani mają otrzymać dostęp bez konieczności zapisywania się na listy rezerwowe.

Dostępnych będzie 120 kodów miesięcznie do platformy Legimi oraz 50 kodów miesięcznie do Empik Go

Jak informuje biblioteka, w ramach tegorocznej oferty dostępnych będzie 120 kodów miesięcznie do platformy Legimi oraz 50 kodów miesięcznie do Empik Go. Oznacza to możliwość korzystania z tysięcy e-booków i audiobooków, obejmujących nowości wydawnicze, bestsellery oraz klasykę literatury.

Bezpłatne kody przeznaczone są dla mieszkańców Powiatu Radzyńskiego i będą wydawane do 31 października 2026 roku. Jak podkreślają przedstawiciele biblioteki, zwiększenie liczby kodów ma na celu zapewnienie równego dostępu do oferty cyfrowej i wyeliminowanie sytuacji, w których czytelnicy musieli czekać na wolne miejsca.

Rozszerzenie programu było możliwe dzięki wsparciu finansowemu ze środków publicznych. Na realizację zadania przeznaczono 16 000 zł dotacji z Powiatu Radzyńskiego oraz 2 720 zł dofinansowania z Biblioteki Narodowej. Projekt został sfinansowany w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021–2025, realizowanego ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

kb

Problemy z realizacją projektu „Rozświetlamy Polskę”

860 tys. zł w grze - wykonawca nie wymienia lamp!

Komarówka: Gmina rozważa kroki prawne wobec wykonawcy, który nie zrealizował inwestycji w ramach programu „Rozświetlamy Polskę”. Projekt wymiany oświetlenia ulicznego miał zakończyć się w maju ubiegłego roku, ale tak się nie stało. Mało tego, te już założone oprawy nie działają.

Gmina Komarówka rozważa wystąpienie na drogę sądową wobec wykonawcy odpowiedzialnego za wymianę oświetlenia ulicznego. Inwestycja, realizowana w ramach rządowego programu „Rozświetlamy Polskę”, nie została ukończona w terminie, a część już zamontowanych opraw przestała działać.

Sprawa była omawiana podczas grudniowej sesji Rady Gminy. Wójt Ireneusz Demianiuk poinformował radnych, że wykonawca nie realizuje projektu zgodnie z zapisami umowy, mimo prowadzonych rozmów i licznych monitów. – Kwota jest niebagatelna, 860 tys. zł to wartość całego zadania, więc się nad tym zastanawiamy – powiedział wójt w kontekście możliwości skierowania sprawy do sądu.

Umowę z wykonawcą podpisano w styczniu 2025 roku po przeprowadzonym przetargu. Zgodnie z harmonogramem wymiana oświetlenia ulicznego miała zakończyć się w maju.

Wójt Ireneusz Demianiuk przeprosił mieszkańców, szczególnie tych, przy których domach obecnie brakuje oświetlenia ulicznego.

Projekt realizowany jest w ramach programu „Rozświetlamy Polskę”, który stanowi część Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych. Jego celem jest modernizacja oświetlenia ulicznego w gminach, poprawa bezpieczeństwa mieszkańców oraz zwiększenie efektywności energetycznej poprzez wymianę tradycyjnych lamp na energooszczędne oprawy LED. Samorządy mogą w ramach programu uzyskać dofinansowanie sięgające 80 proc. wartości inwestycji, przy 20-procentowym wkładzie własnym. Gmina Komarówka pozyskała właśnie takie dofinansowanie, co czyni inwestycję szczególnie istotną z punktu widzenia finansów samorządu.

Podczas tej samej sesji rada gminy zmuszona była podjąć decyzję o przekierowaniu środków na projekt na tzw. wydatki niewygasające. Dzięki temu środki zaplanowane w budżecie na tę inwestycję nie przepadły z końcem roku, mimo że zadanie nie zostało wykonane w pierwotnie zakładanym terminie.

Wójt zaznaczył, że ostateczny termin realizacji zadania wyznaczono na 30 czerwca 2026 roku. Dodał przy tym, że dotychczas ani wykonawca, ani inżynier nadzoru nie otrzymali nawet częściowej zapłaty.

Beata Malczuk

Bezpłatne porady prawne

Mieszkańcy gminy Komarówka będą mogli skorzystać z bezpłatnych porad prawnych w środę, 22 stycznia w godzinach 7.30–9.30 w Urzędzie Gminy Komarówka Podlaska.

Celem porad jest wsparcie mieszkańców w sprawach prawnych, udzielenie fachowych informacji i wskazówek, które pozwolą rozwiązać codzienne problemy prawne. To doskonała okazja, aby uzyskać pomoc w różnych kwestiach, od spraw rodzinnych, przez administracyjne, po problemy związane z nieruchomościami czy prawem pracy. Porady są dostępne dla wszystkich zainteresowanych i nie wiążą się z żadnymi opłatami.

Beata Malczuk

Aby młodzi mieli lepszy start życiowy

Nowoczesny sprzęt dla uczniów za pieniądze unijne

Komarówka: Szkoła Podstawowa im. Bohaterów Lotnictwa Polskiego w Komarówce wzbogaciła się o nowoczesny sprzęt komputerowy. Zakupów dokonano za pieniądze z Krajowego Planu Odbudowy.

Placówka otrzymała 25 laptopów, osiem laptopów przeglądarkowych oraz 15 tabletów, które mają wspierać naukę młodych ludzi i codzienną pracę nauczycieli. Sprzęt został pozyskany w ramach programu KPO i działań na rzecz zwiększania odporności cyfrowej placówek oświatowych. Umowa na jego dostarczenie została podpisana 7 października 2025 roku z Ministerstwem Cyfryzacji.

Wójt Ireneusz Demianiuk cieszy się, że uczniowie będą korzystać z nowoczesnych narzędzi - Nowe urządzenia znacząco ułatwią pracę zdalną, umożliwią dostęp do aktualnych zasobów edukacyjnych oraz wspomogą rozwój kompetencji cyfrowych uczniów. Nowoczesny sprzęt komputerowy odgrywa dziś bardzo ważną rolę w procesie nauczania, ponieważ realnie zmienia sposób, w jaki uczniowie zdobywają wiedzę i rozwijają umiejętności - mówi wójt.Praca na laptopach, laptopach przeglądarkowych czy tabletach umożliwia uczniom szybki dostęp do aktualnych materiałów edukacyjnych, platform e-learningowych, multimediów oraz zasobów internetu. Dzięki temu nauka staje się bardziej angażująca i dostosowana do współczesnych realiów, a uczniowie mogą uczyć się poprzez filmy, prezentacje, interaktywne ćwiczenia czy symulacje, które ułatwiają zrozumienie nawet trudnych zagadnień.

Nowoczesny sprzęt rozwija również kompetencje cyfrowe, które są dziś jednymi z kluczowych umiejętności. Laptopy przeglądarkowe, oparte głównie na pracy online, sprzyjają nauce współpracy i pracy zespołowej, ponieważ umożliwiają wspólne tworzenie dokumentów czy projektów w czasie rzeczywistym.

Korzystanie z komputerów w szkole pozwala także na indywidualizację nauczania. Nauczyciele mogą łatwiej dostosować tempo i poziom materiału do potrzeb uczniów, a osoby wymagające dodatkowego wsparcia zyskują dostęp do narzędzi wspomagających naukę. Z kolei uczniowie uzdolnieni mogą rozwijać swoje zainteresowania i realizować bardziej zaawansowane projekty.

Beata Malczuk

RAD

eprasa.pl dc90094bf8

Piłka, emocje i publiczne pieniądze

Dwa budżety, dwa podejścia.

Jak podzielono wsparcie dla Górnika Łęczna

900 tysięcy złotych przeznaczyli radni miejscy na wsparcie klubu Górnik Łęczna. Powiatowi przegłosowani dla klubu 18 tysięcy złotych, co wywołało emocjonalną dyskusję na sesji.


Fot. Ewa Jaszczak

Łukasz Reszka, *starosta łęczyński*
-Takie są możliwości finansowe, jeśli chodzi o powiat. Mamy na terenie powiatu masę stowarzyszeń i gdybyśmy chcieli wesprzeć wszystkie, nie wystarczy nam pieniędzy na promocję

Jeszcze przed sesją budżetową temat finansowania klubu wielokrotnie pojawiał się podczas posiedzeń komisji Rady Miejskiej, a także w trakcie roboczych spotkań z udziałem przedstawicieli samorządu, środowiska sportowego oraz kibiców. Dyskusje dotyczyły zarówno skali wsparcia, jak i źródeł finansowania, przy jednoczesnym podkreślaniu znaczenia Górnika Łęczna jako jednej z najbardziej rozpoznawalnych sportowych marek regionu. Ostatecznie, podczas obrad sesji, radni przyjęli wniosek o przesunięcie środków w budżecie.

Z remontu fontanny na Górnika Łęczna

Pieniądze na wsparcie klubu nie pojawiły się jako nowe obciążenie finansowe, lecz zostały wygospodarowane w ramach korekt po stronie wydatków. Zmniejszono środki przeznaczone na funkcjonowanie fontann miejskich - w tym koszty poboru wody, materiałów eksploatacyjnych oraz napraw - o 600 tysięcy złotych.

Dodatkowo ograniczono nakłady na inwestycje związane z oświetleniem ulicznym - o 150 tysięcy złotych w miejscowości Trębaczów (droga gminna nr 105190L) oraz o kolejne 150 tysięcy złotych na budowę oświetlenia drogi powiatowej nr 2018L w Łuszczowie-Kolonii. Łącznie pozwoliło to na przesunięcie dokładnie 900 tysięcy złotych do działu „Kultura fizyczna", w formie dotacji na realizację zadań publicznych z zakresu upowszechniania sportu.

Radni podkreślali, że przesunięcie środków jest wyrazem kompromisu - z jednej strony ograniczono część wydatków komunalnych i inwestycyjnych, z drugiej zdecydowano się wesprzeć sport, który od lat pełni w Łęcznej rolę integrującą mieszkańców i promującą miasto w skali regionalnej i ogólnopolskiej. Jednocześnie zaznaczano, że zmiany nie oznaczają rezygnacji z planów oświetleniowych czy infrastrukturalnych, lecz jedynie ich przesunięcie w czasie lub korektę zakresu.

Kibice przyszli na sesje. Emocje były szczególnie widoczne w powiecie

Warto podkreślić, że decyzje zapadały przy dużym zainteresowaniu społecznym. Zarówno podczas sesji budżetowej Rady Miejskiej w Łęcznej, jak i w dniu obrad budżetowych Rady Powiatu Łęczyńskiego, obecni byli przedstawiciele środowiska kibiców Górnika. Ich obecność miała charakter symboliczny, ale też wyraźnie pokazywała, jak ważnym tematem dla lokalnej społeczności jest przyszłość klubu, tym bardziej że różnice w podejściu obu samorządów stały się natychmiast widoczne.

W czasie wolnych wniosków podczas sesji Rady Powiatu Łęczyńskiego o głos poprosił Łukasz Sobolewski - kibic Górnika Łęczna i jak mówi, działacz w stowarzyszeniu kibiców klubu. Dopytywał, czy dobrze usłyszał, że powiat przeznaczy na klub tylko 18 tysięcy złotych.

Poważnie państwo uważają, że Górnik Łęczna wart jest 1500 zł miesięcznie? - pytał. Dodał, że Górnika znają wszędzie - w Polsce i za granicą. - 1500 zł miesięcznie to tylko wasz PR. Jeśli klub spadnie z pierwszej ligi, to już się nie podniesie - mówił rozgoryczony.

Powiat: „To nasze możliwości, mamy 41 milionów zadłużenia"

Odpowiedział mu starosta Łukasz Reszka, tłumacząc ograniczenia budżetowe samorządu powiatowego.

- Takie są możliwości finansowe, jeśli chodzi o powiat. Mamy na terenie powiatu masę stowarzyszeń i gdybyśmy chcieli wesprzeć wszystkie, nie wystarczy nam pieniędzy na promocję. Chciałbym, żeby to była kwota większa, ale takie są możliwości powiatu. W spółce prawa handlowego można wykupić usługę i my ją wykupimy za 1500 zł miesięcznie - mówił starosta. Starosta dodał, że narastające zadłużenie wynosi 41 milionów złotych.

- Przy takim zadłużeniu znaleźliśmy 18 tysięcy. Pokazujemy, że można. A już odzywają się do nas inne kluby - wskazywał. W swojej wypowiedzi nawiązał także do doświadczeń z poprzednich lat. Byłem prezesem Avii Świdnik, byłem starostą i zaczynaliśmy od małych kwot. Łatwiej pozyskać od stu sponsorów po 1000 zł niż od jednego, który da milion. To są działania, na których powinien skupić się klub - doradzał.

Radni powiatu: pytania o zawodników i apel o szukanie sponsorów

Do dyskusji włączyła się Jadwiga Jaskółecka (PiS), akcentując ograniczenia finansowe powiatu.

- Liczymy każdą złotówkę, jest sytuacja, jaka jest. My też mamy środki ograniczone. Przy okazji chcę zapytać, ilu jest piłkarzy z powiatu łęczyńskiego w klubie. Proszę przygotować dla nas na piśmie taką odpowiedź - zwracała się do kibiców. Głos zabrał również radny Arkadiusz Biegaj (PiS), który podkreślał znaczenie samego faktu przekazania wsparcia i jednocześnie zachęcał do poszukiwania dodatkowych źródeł finansowania.

- Mówimy o kwocie 18 tysięcy, najważniejsze jest pokazać, że dajemy wsparcie. Promocja potrzebna nam jest też w radiu, prasie, telewizji - mówił. Radny zachęcił, aby w tej sprawie pojechać m.in. na sesję powiatu w Lubartowie.

- Szukajcie nawet po tysiącu złotych z wielu jednostek (...) To uwaga do zarządu, oni nie szukają pieniędzy. Sam prowadzę firmę, nikt do mnie o wsparcie się nie zwracał - kontynuował. Dyskusję o klubie zamknął radny Daniel Słowik, wskazując na potrzebę większego wsparcia.

- Poprzednio powiat wydawał na TVP 200 000 złotych - mówił radny. - Uważam, że obecnie Powiat Łęczyński stać na większe wsparcie Górnika Łęczna, tak aby klub, który reprezentuje nasz powiat, był realnym powodem do dumy. Bez takich działań nie będziemy znani w całej Polsce - podsumował.

Gmina wspiera, powiat daje symbolicznie

Na tle tej dyskusji szczególnie wyraźnie widać skalę decyzji podjętej w Łęcznej. W dniu, gdy powiat zabezpieczył 18 tysięcy złotych - w formule umowy promocyjnej po 1500 zł miesięcznie - gmina przesunęła na klub 900 tysięcy złotych. Różnica pomiędzy oboma poziomami wsparcia jest znacząca i pokazuje, że to właśnie samorząd miejski zdecydował się na wyjątkowo mocne zaangażowanie finansowe w rozwój klubu. W samorządowych kuluarach podkreślano, że decyzja gminy nie była przypadkowa. W ostatnich tygodniach odbywały się rozmowy, w których uczestniczyli przedstawiciele różnych środowisk - samorządowcy, osoby związane ze sportem oraz kibice. Pojawiały się argumenty o promocji gminy, znaczeniu klubu dla lokalnej tożsamości i o tym, że Górnik Łęczna jest marką rozpoznawalną daleko poza regionem. Z drugiej strony wskazywano również na koszty miejskiej infrastruktury i potrzebę znalezienia realnego źródła finansowania tak dużego wsparcia bez dokładania nowych wydatków.

Grzegorz Kuczyński

Turniej Rodziców 2026 z Orląt Łuków

Już 17 stycznia 2026 roku o godzinie 9 w hali Szkoły Podstawowej nr 1 w Łukowie rozpocznie się wyjątkowe wydarzenie sportowe - Turniej Rodziców 2026 z Orląt Łuków.



To inicjatywa, która łączy aktywność fizyczną, integrację środowiska szkolnego oraz realne wsparcie działań charytatywnych. Do udziału w turnieju zaproszeni są wszyscy chętni rodzice, bez względu na doświadczenie sportowe. Organizatorzy podkreślają, że najważniejsze są wspólna zabawa, dobra atmosfera oraz sportowy duch fair play.

Wpisowe w wysokości 300 zł od drużyny w całości zostanie przeznaczone na cele charytatywne, co sprawia, że udział w turnieju to nie tylko okazja do aktywnego spędzenia czasu, ale również realna pomoc potrzebującym.

Rodzice mogą tworzyć drużyny w ramach roczników lub grup swoich dzieci, reprezentując je na boisku i pokazując, jak wiele można osiągnąć dzięki współpracy i jedności. Zgłoszenia drużyn przyjmują trenerzy. Wystarczy zgłosić skład zespołu, aby stać się częścią tego wyjątkowego wydarzenia.

Turniej Rodziców 2026 zapowiada się jako dzień pełen emocji, integracji i pozytywnej energii, który na długo pozostanie w pamięci uczestników i kibiców.

mp

BIA

eprasa.pl dc90094bf8

Dla niektórych był to pierwszy występ na scenie, a mimo to poradzili sobie wspaniale - mówi opiekunka MDP i DDP w Krzewicy

Młodzi strażacy z Krzewicy wystawili piękne jasełka

Drugiego dnia świąt Bożego Narodzenia mieszkańcy mieli okazję obejrzeć wyjątkowe przedstawienie jasełkowe w wykonaniu młodzieżowych drużyn pożarniczych – Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej (MDP) oraz Dziecięcej Drużyny Pożarniczej (DDP) Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzewicy.

Wydarzenie przyciągnęło licznych widzów, którzy mogli podziwiać zarówno talent, jak i zaangażowanie młodych strażaków.

Próby do przedstawienia wymagały wiele pracy i poświęcenia, ale młodzi aktorzy stawili czoła wyzwaniu z wielką determinacją. Efekt ich wysiłku okazał się znakomity – publiczność nagrodziła występ gromkimi brawami i uśmiechami.

Kamil Pulik



Fot.Stowarzyszenie OSP Krzewica

W realizację projektu zaangażowana była liczna grupa młodych strażaków oraz kilku dorosłych wspierających przygotowania

Rozmowa z Beatą Sidorczuk, opiekunką Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej oraz Dziecięcej Drużyny Pożarniczej w Krzewicy

Co było dla Pani największym wyzwaniem podczas przygotowań do tegorocznych jasełek?

Największym wyzwaniem był zdecydowanie czas. Przygotowania do jasełek rozpoczęliśmy dopiero w grudniu, co było spowodowane dużą liczbą innych inicjatyw realizowanych wcześniej, m.in. organizacją zawodów halowych w Krzewicy. Kolejnym aspektem była duża liczba uczestników. W tym roku w jasełkach po raz pierwszy wzięła udział nie tylko Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza, ale również Dziecięca Drużyna Pożarnicza. Choć organizacyjnie nie było najłatwiejsze, to dało nam ogromną radość i motywację. Cieszyło nas, że tak wiele dzieci chce zaangażować się w to przedsięwzięcie.

Skąd czerpała Pani inspiracje do scenariusza przedstawienia?

Inspiracją były przede wszystkim tradycyjne, historyczne wydarzenia związane z narodzeniem Jezusa Chrystusa. Zależało nam na lekkim urozmaiceniu przekazu i dodaniu czegoś niestandardowego, dlatego w tym roku do scenariusza dołączyłyśmy również scenę Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny. Wraz z Olą wspólnie przygotowałyśmy scenariusz i koncepcję całego przedstawienia. Od układu, przez ruch sceniczny dzieci, aż po oprawę muzyczną. Bardzo ważne było dla nas to, aby każde dziecko miało swoją rolę i mogło poczuć się wyjątkowe.

Ile osób było zaangażowanych w realizację tego projektu i czy ktoś szczególnie zasługuje na podziękowania za swoją pomoc?

W realizację projektu zaangażowana była grupa dzieci oraz kilku dorosłych wspierających przygotowania. My dziękujemy Grzegorzowi i Mai, którzy pomagali w prowadzeniu prób w momentach, gdy z racji naszych studiów nie zawsze mogłyśmy być na miejscu. Największe podziękowania należą się jednak dzieciom za odwagę, zaangażowanie i gotowość do występu mimo stresu i krótkiego czasu przygotowań. Dla niektórych był to pierwszy występ na scenie, a mimo to poradzili sobie wspaniale, czego dowodem były owacje na stojąco.

Czy w przyszłości planowane są podobne inicjatywy?

Tak, zdecydowanie. Organizacja jasełek staje się już naszą małą tradycją. W przyszłości planujemy kolejne inicjatywy tego typu, być może w nieco innej formie.



Fot.Beata Sidorczuk

- Inspiracją były przede wszystkim tradycyjne, historyczne wydarzenia związane z narodzeniem Jezusa Chrystusa - mówi Beata Sidorczuk, opiekunka MDP i DDP w Krzewicy

Sala pękała w szwach!

Wielkie kolędowanie w Kinie Sława



Integralną częścią wieczoru było rozstrzygnięcie konkursu plastycznego „Ojczyzna Świętego Mikołaja"



Podczas koncertu wystąpiło łącznie ponad 140 artystów

Pełna sala, wspólne śpiewanie kolęd i artyści z kilku pokoleń na jednej scenie – tak w skrócie można opisać koncert kolęd, który odbył się, 28 grudnia, w sali widowiskowej Miejskiego Ośrodka Kultury w Międzyrzecu Podlaskim.

Na scenie zaprezentowało się imponujące grono wykonawców: schola dziecięco-młodzieżowa św. Mikołaja, chór parafii św. Mikołaja, chór Veritatis, Big Band św. Mikołaja wraz z solistami pod batutą Zdzisława Frydrychowskiego oraz zespół „Wdzięczni Panowie". Różnorodność formacji i instrumentów – od saksofonu i trąbki, przez flet poprzeczny i skrzypce – stworzyła bogate, wielobarwne brzmienie, które publiczność nagradzała gromkimi brawami.

Szczególną wartością koncertu był jego międzypokoleniowy charakter. W skład wszystkich zespołów weszli mieszkańcy Międzyrzeca Podlaskiego w bardzo różnym wieku – od sześcioletnich dzieci stawiających pierwsze muzyczne kroki, po seniorów z wieloletnim doświadczeniem scenicznym.

Integralną częścią wieczoru było rozstrzygnięcie konkursu plastycznego „Ojczyzna Świętego Mikołaja", skierowanego do uczniów z miasta i gminy Międzyrzec Podlaski.

Komisja konkursowa nie miała łatwego zadania. Na konkurs wpłynęły łącznie 153 prace we wszystkich kategoriach wiekowych (90 w kategorii klas I--III, 45 w kategorii IV-VI oraz 18 w kategorii VII-VIII). Swoje dzieła zaprezentowali uczniowie z czterech placówek oświatowych z terenu miasta Międzyrzec Podlaski oraz z ośmiu szkół z terenu gminy.

Jury wyłoniło laureatów w trzech kategoriach wiekowych.

Podczas podsumowania konkursu doceniono nie tylko młodych twórców, ale również osoby, dzięki którym to artystyczne przedsięwzięcie mogło się odbyć. W dowód uznania za szczególne zaangażowanie pamiątkowymi Medalami Świętego Mikołaja uhonorowani zostali Paweł Łysańczuk – burmistrz miasta Międzyrzec Podlaski oraz Monika Swórska – dyrektor Szkoły Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Rzeczycy.

Kamil Pulik

Kategoria klas I–III

I miejsce: Marcin Bogucki (kl. 3), Zespół Placówek Oświatowych nr 2 w Międzyrzecu Podlaskim,
II miejsce: Dominika Mikołajczuk (kl. 1), Publiczna Szkoła Podstawowa im. św. Jana Pawła II w Tuliłowie,
III miejsce: Mikołaj Dmitrowicz (kl. 3), Publiczna Szkoła Podstawowa im. J. Kusocińskiego w Rogoźnicy.
Wyróżnienia:
– Nina Chalimoniuk (kl. 3), PSP im. M. Konopnickiej w Misiach,
– Marcelina Rostek (kl. 2), ZPO nr 3 w Międzyrzecu Podlaskim.

Kategoria klas IV–VI

I miejsce: Nela Adamowicz (kl. 6), Publiczna Szkoła Podstawowa im. K. Makuszyńskiego w Rzeczycy,
II miejsce: Michał Domański (kl. 6), Zespół Placówek Oświatowych nr 2 w Międzyrzecu Podlaskim,
III miejsce: Nikola Antoniuk (kl. 4), Publiczna Szkoła Podstawowa im. M. Kopernika w Tłuśćcu.
Wyróżnienia:
– Sebastian Hryciuk (kl. 5), PSP im. H. Sienkiewicza w Halasach,
– Adam Lecyk (kl. 5), ZPO nr 2 w Międzyrzecu Podlaskim.

Kategoria klas VII–VIII

I miejsce: Wiktoria Wieliczko (kl. 8), Publiczna Szkoła Podstawowa im. K. Krysińskiego w Rudnikach,
II miejsce: Nina Wróblewska (kl. 7), Zespół Placówek Oświatowych nr 2 w Międzyrzecu Podlaskim,
III miejsce: Weronika Szałańska (kl. 7), Zespół Placówek Oświatowych nr 1 w Międzyrzecu Podlaskim.
Wyróżnienia:
– Kinga Płaszewska (kl. 8), Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Międzyrzecu Podlaskim,
– Weronika Jaszczuk (kl. 8), Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Międzyrzecu Podlaskim.

BIA

eprasa.pl dc90094bf8

Na żaden medal nie pracuje się tak długo - to przeszło 18 263 dni i nocy

Gromkie „100 lat", łzy wzruszenia, radość i duma ze wspólnie przeżytych 50 lat – w gminie Borki uroczyście świętowaliśmy Jubileusz Złotych Godów.



Zgodność pożycia małżeńskiego, trud pracy oraz wyrzeczenia dla dobra założonej przed półwiekiem rodziny zostały docenione przez władze państwowe, co potwierdza przyznanie Jubilatom przez prezydenta RP specjalnych odznaczeń „Za długoletnie pożycie małżeńskie".
W imieniu prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej odznaczenie wręczył Marcin Czyżak, wójt gminy Borki

Gospodarz uroczystości, wójt Marcin Czyżak, w imieniu własnym oraz społeczności gminy Borki złożył Parom najlepsze gratulacje związane z osiągnięciem tak spektakularnego jubileuszu. - Nie sztuką jest pokochać, sztuką jest wytrwać. Jeśli zatem ktoś wytrwał pół wieku w małżeństwie i nie uległ pokusie łatwych rozwiązań, dokonał wielkiej sztuki. Zgromadził prawdziwy skarbiec czynów wielkich i małych, a swoje człowieczeństwo uformował tak, że może stawiać czoła różnym przeciwnościom losu. Oddaliście Państwo swoje najlepsze lata codziennej trosce o dom i chleb, o dobre wychowanie i wykształcenie dzieci, o sprawiedliwość i uczciwość w życiu publicznym. Dziś, dziękując Wam za to, wyrażam swój podziw i uznanie oraz życzę jak najlepszego zdrowia i pogody ducha - podkreślił w wystąpieniu.

Święto miłości, zaufania, wyrozumiałości i wzajemnego oddania

Do gratulacji dołączyli: Tomasz Kwaśny, przewodniczący Rady Gminy, Danuta Kucio, zastępca wójta gminy oraz Wioletta Labus, Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego. – Rocznice ślubu obchodzone są przez szczęśliwe pary radośnie, ponieważ to w istocie święto. Święto miłości, zaufania, wyrozumiałości i wzajemnego oddania – zaakcentowała pani kierownik, kierując w stronę dostojnych Jubilatów wyrazy uznania i szacunku.

Laudacje, przemówienia, gratulacje, kończyło uroczyste wzniesienie toastu za zdrowie Szanownych Jubilatów, huczne odśpiewanie „100 lat" oraz degustacja specjalnej edycji „złotego" tortu. Bo taki jubileusz, jest jeden jedyny na pół wieku.

Radosny czas rozmów i wspomnień umilił występ Leny Adamczyk i Korneli Kopryk z grupy wokalnej „Wesołe Czaple", działającej przy Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu pod kierownictwem Moniki Szymczyk-Obrośląk.

Jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego, a więc rocznicę zawarcia sakramentalnego związku małżeńskiego w 1974 roku, obchodzili:

pani Danuta Fijałkowska i pan Mieczysław Fijałkowski,

pani Elżbieta Grudzień i pan Stanisław Grudzień,

pani Barbara Mazur i pan Mirosław Mazur,

pani Elżbieta Mazurek i pan Stanisław Mazurek.

Wyjątkowo cenne Odznaczenie od prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z symboliczną różą otrzymali również państwo Halina i Kazimierz Budzyńscy z Bork, jednakże nie mogli przybyć na uroczystość.

Lekcja WOS-u w sercu gminy

Uczniowie z wizytą u wójta

Na czym polega praca samorządowca? Dlaczego w Radzie Gminy Borki zasiada akurat 15 radnych, a nie na przykład 21? Czy da się pogodzić obowiązki wójta z życiem rodzinnym? Jakie inwestycje planowane są w najbliższym czasie i czy będą one dotyczyły szkół?

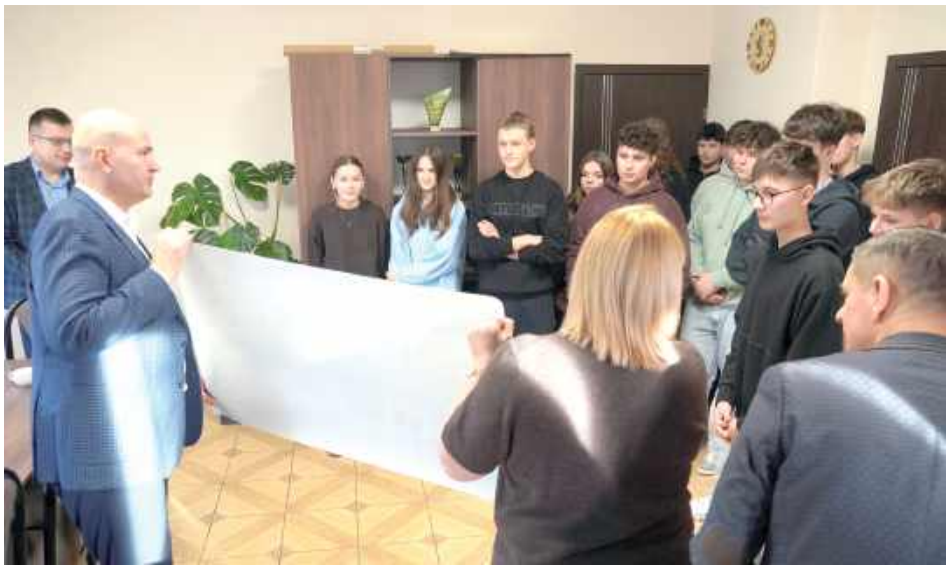

Głównym punktem spotkania była rozmowa z wójtem Marcinem Czyżakiem, który przyjął uczniów z dużą otwartością i zaprezentował tajemniczy baner, o którym, mamy nadzieję, będziemy mogli wkrótce napisać więcej, jeśli plany wizualizacyjne się powiodą

Na te i wiele innych pytań odpowiedzi szukali uczniowie klas 8. Zespołu Placówek Oświatowych w Borkach, którzy w ramach lekcji Wiedzy o Społeczeństwie odwiedzili Urząd Gminy. Wizyta była dla młodzieży wyjątkową okazją, by wyjść poza szkolne ławy i zobaczyć, jak w praktyce funkcjonuje lokalna demokracja. Towarzyszyli im: Robert Stępniewski, dyrektor szkoły oraz dr Danuta Witek, nauczycielka historii.

Od teorii do praktyki

Na zaproszenie wójta w spotkaniu z młodzieżą wziął udział gość specjalny, Piotr Mackiewicz, wicekurator oświaty w Lublinie. Młodzież miała okazję dowiedzieć się bezpośrednio, jakie są planowane zmiany w prawie oświatowym oraz na czym polega praca Kuratorium. Dzięki wycieczce zorganizowanej przez Danutę Kucio, zastępcę wójta, młodzi obywatele gminy poznali, jak funkcjonują referaty urzędu gminy i do którego pokoju zapukać, gdy za trzy lata będą starali się o upragniony dowód osobisty. – Takie spotkania są niezwykle ważne. Chcemy, aby młodzi ludzie czuli, że urząd to miejsce otwarte dla nich, a samorząd to wspólnota, której oni również są częścią. Może wśród tych uczniów siedzi mój następca? – mówił z uśmiechem wójt, który przekonywał młodzież do aktywnego udziału w życiu lokalnej społeczności w przyszłości.

Spotkanie informacyjne w sprawie budowy Via Carpatia



Budowa odcinka S19 Radzyń Podlaski – Kock jest oszacowana na 627 mln zł. Zgodnie z harmonogramem trasa ma zostać oddana do użytku w pierwszej połowie 2028 r.

Wojewoda Lubelski wydał decyzję ZRID, która formalnie umożliwia rozpoczęcie realizacji odcinka Via Carpatia, drogi ekspresowej S19 pomiędzy Radzyniem Podlaskim a Kockiem. W związku z olbrzymim zainteresowaniem tematem zapraszamy mieszkańców gminy Borki na spotkanie informacyjne z udziałem przedstawicieli wojewody lubelskiego oraz Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Spotkanie odbędzie się 9 stycznia w Domu Ludowym w Białej pod Radzyniem. Początek - godz. 15.

Projekt obejmuje budowę dwóch węzłów drogowych:

- Radzyń Podlaski Południe - na połączeniu z drogą krajową nr 63,
- Borki - na skrzyżowaniu z drogą powiatową w kierunku Ulan-Majoratu i Wrzosowa.

Na trasie zaplanowano dwa Miejsca Obsługi Podróżnych - Sitno i Paszki, dwa mosty na rzece Bystrzycy oraz siedem wiaduktów.

RAD

eprasa.pl dc90094bf8

Wzruszenie i słowa otuchy na gminnej wigilii



Wieczór upłynął w rodzinnej atmosferze. W blasku choinki i przy melodiach wspólnie śpiewanych pięknych kolęd składano sobie życzenia, dzielono się radością i smakiem tradycyjnych wigilijnych potraw



Spotkanie uświetnił występ dziecięcego zespołu wokalnego Wesołe Czaple - działającego przy Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu pod przewodnictwem pani Moniki Szymczyk-Obrośląk



W świątecznym repertuarze zaprezentowali się również Seniorzy z gminy Borki

Podczas VII Gminnej Wigilii wspólnie zasiedliśmy przy wigilijnym stole, dzieląc się opłatkiem, dobrym słowem i uśmiechem.

Wyjątkowe spotkanie rozpoczynała uroczysta msza św. odprawiona w Parafii Narodzenia NMP w Woli Osowińskiej w intencji osób starszych, samotnych i z niepełnosprawnościami. Następnie, w Zespole Placówek Oświatowych w Woli Osowińskiej na wspólnej kolacji wigilijnej, ks. Stefan Kurianowicz pobłogosławił wszystkich zgromadzonych, a wójt gminy, Marcin Czyżak, złożył ciepłe i serdeczne życzenia świąteczne.

– Dzisiejsze spotkanie było wyrazem naszej wspólnoty. Pokazało, że w naszej gminie pamiętamy o sobie nawzajem, szczególnie o osobach starszych i samotnych, które są dla nas niezwykle ważne. Święta Bożego Narodzenia niosą ze sobą przesłanie nadziei, miłości i pokoju. Życzę Państwu, aby te wartości towarzyszyły Wam nie tylko dzisiaj, ale przez cały nadchodzący rok. Niech w Waszych domach zagości ciepło, spokój i poczucie, że nie jesteście sami — bo tworzymy jedną wspólnotę – przekazuje życzenia raz jeszcze uczestnikom Wigilii oraz wszystkim mieszkańcom gminy Borki wójt Marcin Czyżak.

Wieczór upłynął w rodzinnej atmosferze. W blasku choinki i przy melodiach wspólnie śpiewanych pięknych kolęd składano sobie życzenia, dzielono się radością i smakiem tradycyjnych wigilijnych potraw.

Jest milion na kilometr wodociągu

Gmina Borki znalazła się wśród 27 gmin regionu, które otrzymały wsparcie z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności na inwestycję z zakresu gospodarki wodno-ściekowej.



Wójt Marcin Czyżak z rąk marszałka Jarosława Stawiarskiego odebrał umowę na dofinansowanie budowy sieci kanalizacji sanitarnej grawitacyjno-ciśnieniowej w Woli Osowińskiej na ulicy Kockiej o łącznej długości 992,57 mb. Na fotografii wraz z członkiem zarządu Jarosławem Kwaskiem oraz wicemarszałkiem Markiem Wojciechowskim

Przedsięwzięcie pod nazwą „Rozbudowa sieci kanalizacyjnej w miejscowości Wola Osowińska" zostało objęte wsparciem z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności, działanie: B3.1.1. Inwestycje w zrównoważoną gospodarkę wodno-ściekową na terenach wiejskich.

Wydatki ogółem:
1 231 653,13 zł
Dofinansowanie z Unii Europejskiej:
1 001 587,90 zł

Zakres projektu:

Budowa sieci kanalizacji sanitarnej grawitacyjno-ciśnieniowej w miejscowości Wola Osowińska na ulicy Kockiej o łącznej długości 992,57 mb. wraz z projektowaną przepompownią ścieków, na potrzeby istniejącej oraz planowanej zabudowy jednorodzinnej.

Ponadto w ramach projektu zaplanowano rozwiązania z wykorzystaniem technologii informacyjno - komunikacyjnych (TIK) - system ICT do obsługi klienta.

Celem systemu jest stworzenie kompleksowego narzędzia umożliwiającego efektywną obsługę mieszkańców w zakresie gospodarki wodno-ściekowej, obejmującego stronę internetową oraz aplikację mobilną. System ma zapewnić:

- zgłaszanie i monitorowanie awarii sieci wodno-ściekowej;
- dostęp do historii zużycia wody i faktur;
- powiadomienia o planowanych pracach technicznych;
- ułatwienie obsługi dzięki rozwiązaniom dostosowanym do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

Priorytet: bezpieczeństwo

Gmina Borki, realizując zadanie w ramach „Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025-2026" zakupiła specjalistyczny sprzęt oraz materiały niezbędne do reagowania w sytuacjach kryzysowych.



Kupiony sprzęt podniesie poziom bezpieczeństwa mieszkańców gminy. Umożliwi sprawniejsze reagowanie w przypadku klęsk żywiołowych, zagrożeń środowiskowych, awarii infrastruktury czy innych sytuacji nadzwyczajnych. Inwestycja ta wzmacnia gotowość służb oraz zasoby gminy dla ochrony zdrowia, życia i mienia mieszkańców

W ramach programu zakupiono 33 radiotelefony (radiotelefon samochodowy - 10 szt., radiotelefon nasobny - 23 sztuki); hydrauliczny zestaw ratowniczy; beczkę na wodę pitną firmy MEPROZET KOŚCIAN S.A. o pojemności 5 000 l oraz dwa agregaty prądotwórcze marki Benza.

Nowy System Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej: Bezpieczeństwo jako Priorytet Strategiczny

Zapewnienie bezpieczeństwa państwa i jego obywateli to fundament zapisany w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W odpowiedzi na współczesne wyzwania i konieczność wzmacniania odporności kraju weszła w życie nowa ustawa o ochronie ludności i obronie cywilnej. Głównym celem nowych przepisów jest odbudowa systemu obrony cywilnej oraz stworzenie spójnego mechanizmu ochrony ludności, który będzie skuteczny nie tylko w czasie pokoju i sytuacji kryzysowych, ale także w stanach nadzwyczajnych i w czasie wojny. Ustawa nie buduje systemu od zera, lecz optymalnie wykorzystuje potencjał istniejących już struktur cywilnych oraz organizacji pozarządowych.

RAD

eprasa.pl dc90094bf8

Na koniec roku przywieźli medale

Dobrze zakończyli sezon startowy 2025 karatecy z klubu Shogun Kai. Z turnieju w Łabuniach koło Zamościa przywieźli dwa złote, jeden srebrny i dwa brązowe krążki.

Udział w organizowanym przez Zamojski Klub Karate Kyokushin Mikołajkowym Turnieju Karate Kyokushin jest już pewną tradycją.

Klub Shogun Kai reprezentowało pięciu zawodników. Po kilku godzinach zmagań wywalczyliśmy następujące miejsca na podium. W kategorii kumite (walka) złote medale w swoich kategoriach wagowych zdobyli Liliana Kalinowska i Stanisław Kożuch, srebrny Marcelina Śledź a brązowe Bartosz Oksejuk i Jakub Rusiniak.

Zawodnikom sekundował Sensei Dawid Tryczyński.

- Start naszych zawodników był dobry. Każdy zdobył to, na co zasłużył. Oczywiście jest jeszcze nad czym pracować, ponieważ niewielkie błędy techniczne i taktyczne się zdarzały. Ale jestem zadowolony z moich zawodników - komentuje trener.

Zbigniew Smółko



Pięcioro pojechało, pięcioro wróciło z medalami. I oby tak w Nowym Roku!

Fot.Shogun Kai

Alek leci na podbój Vegas!



To może być początek wielkiej kariery. A na pewno będzie wielka przygoda. Powodzenia. Leć młody, ściskamy kciuki!

Fot.Orlęta facebook

Obiecujący piłkarz Orląt zagra w prestiżowym turnieju w Stanach Zjednoczonych

Aleksander Biernacki został powołany do reprezentacji Lubelskiego Związku Piłki Nożnej, która w dniach 14-16 lutego powalczy o zwycięstwo w turnieju o puchar burmistrza Las Vegas (Mayors Cup) w stanie Nevada w Stanach Zjednoczonych. Spotka się tam kilkadziesiąt drużyn z kilku kontynentów. System rozgrywek zapewnia, że każda z nich rozegra co najmniej cztery mecze. Jest to jedna z największych akademickich imprez w Stanach, wielu trenerów klubowych traktuje ją jako doskonałą arenę do zaprezentowania swoich najzdolniejszych podopiecznych i wyłuskania nowych talentów.

Na co dzień zawodnik trenuje w grupie młodzika starszego, prowadzonej przez trenera Arkadiusza Kota. W tym wieku gra się w formacie 9x9, Alek występuje na pozycji skrzydłowego. Jego postawę i talent doceniono ostatnio m.in. na turnieju we Włodawie, gdzie był najlepszym strzelcem imprezy.

Zbigniew Smółko

Szachiści nie mają przerwy zimowej

Między Bożym Narodzeniem a Nowym Rokiem miłośnicy królewskiej gry nie próżnowali. Rozegrano cykl turniejów, w których ambitni zawodnicy mogli podnieść swój ranking i zdobyć nowe kategorie.



Fot.RTS

W szachach gra się na kategorie, ale nie wagowe

Siłę gry szachisty określa się w kategoriach: od piątej do pierwszej, potem zaś zaczynają się tytuły kandydata na mistrza, mistrzowskie i arcymistrzowskie. Zdobywa się je, zdobywając normy punktowe w odpowiednio silnie obsadzonych zawodach. W dniach 27 - 28 grudnia odbyły się w Radzyniu Podl. trzy turnieje pozwalające zdobyć kategorie IV, III i II. Startowało w sumie 48 zawodników, piętnastu z Radzynia, ale także z Warszawy, Lublina, Siedlec, Międzyrzeca i Ożarowa. W takich turniejach nie ma podziału na wiek.

III kategorię szachową wywalczył Gabriel Wawrzosek (3. miejsce w turnieju na III kat.), zaś IV kategorię Mikołaj Korulczyk (2. m. w turnieju na IV kat.). Warto podkreślić postawę Janka Kiedrzynka, który ambitnie, do ostatniej partii walczył o III. Świetną grę i wyniki pokazali również Radzyniacy w najtrudniejszym turnieju na II kat.: Szymon Piątkowski (4. m.) i Wojtek Jazgarski (6. m.).

Radzyńskie Towarzystwo Sportowe reprezentowali ponadto: Krzysztof Jakubczyk, Wiktor Głowniak, Wiktor Ochnio, Kinga Mackiewicz, Piotr Sidor, Mikołaj Miłosz, Kamil Mazur (3. miejsce w turnieju na IV k.), Hanna Jakubczyk, Michał Harasimiuk, Bartłomiej Piątkowski i Gabriel Harasimiuk.

Szymon Wisznicki kończył w Lubartowie

Ostatni turniej roku 2025 rozegrano 30 grudnia 2025 r. w Lubartowie. Świetnie spisał się gra Szymon Wisznicki, który zajął 3. miejsce wśród 61 startujących.

Miejsca pozostałych Radzyniaków: 12. Grzegorz Litwiniec, 22. Andrzej Litwiniec, 23. Zbigniew Litwiniec, 24. Robert Strojek, 29. Piotr Gadzała, 31. Andrzej Wisznicki.

Zbigniew Smółko

RAD

eprasa.pl dc90094bf8

Misja: Stolica! Czyli Warszawa w trzech odsłonach: poważnie, intensywnie, artystycznie

Wczesna pora, dobra energia i plan wypełniony po brzegi – tak rozpoczęła się dwudniowa wycieczka do Warszawy, która połączyła historię, integrację oraz kulturę wysoką. Choć zmęczenie dawało się we znaki, każdy punkt programu dostarczył uczestnikom niezapomnianych wrażeń.



Pierwszym punktem programu były Powązki – miejsce wymagające skupienia, ciszy i szacunku

Początek podróży – dobry humor mimo chłodu

6 listopada 2025 r., czwartek, godz. 8.00. Pogoda dopisywała równie mocno jak humory uczestników. Choć temperatura była nieco zbyt niska, skutecznie podnosili ją sami wycieczkowicze. Tak rozpoczęła się nasza podróż do Warszawy – w doborowym towarzystwie i z dużą dawką entuzjazmu.



Spacerując wśród grobów zasłużonych harcerzy, pisarzy, poetów oraz wielu innych wybitnych Polaków, zatrzymaliśmy się na chwilę refleksji

Powązki – lekcja historii i chwila zadumy

Pierwszym punktem programu były Powązki – miejsce wymagające skupienia, ciszy i szacunku. Spacerując wśród grobów zasłużonych harcerzy, pisarzy, poetów oraz wielu innych wybitnych Polaków, zatrzymaliśmy się na chwilę refleksji. Była to poruszająca i wartościowa lekcja historii, która na długo pozostanie w naszej pamięci.

Escape room – wyzwanie dla umysłu i współpracy

Po południu przyszedł czas na prawdziwy trening logicznego myślenia – escape room. Nasza zwykle nierozłączna grupa została, w szlachetnym zamiarze, podzielona na kilka mniejszych zespołów. Każdy z nich musiał zmierzyć się z nieoczekiwanymi wyzwaniami i zagadkami pod presją czasu.

Cel był jasny: dobra zabawa, nauka współpracy oraz sprawdzenie umiejętności działania w stresujących warunkach. Możemy uspokoić – wszyscy wyszli cali, zdrowi i z uśmiechami na twarzach.

Teatralny finał dnia

Po krótkiej regeneracji w Złotych Tarasach nadszedł moment kulminacyjny wyjazdu – wizyta w Teatrze Roma i spektakl „*Wicked*”. Przedstawienie zachwyciło nas pod każdym względem: od imponującej scenografii, przez wciągającą historię, aż po mistrzowskie wykonania i dynamiczną choreografię. Było to doskonałe zwieńczenie intensywnego, pełnego emocji dnia.



Punktem kulminacyjnym wyjazdu była wizyta w Teatrze Roma

Powrót – zmęczeni, ale szczęśliwi

7 listopada 2025 r., piątek, godz. 0.00. Prawie w Radzyniu, prawie w domu. Zmęczeni, ale bardzo zadowoleni z wyjazdu. A w perspektywie... szkoła na godz. 8.00

Julia Drozdek

Nowoczesna biotechnologia oczami absolwenta naszego liceum

Biotechnologia w praktyce, czyli warsztaty dla uczniów z zakresu hodowli in vitro, korzeni transgenicznych i reaktorów mgłowych.



Od szkolnej ławki do laboratoriów biotechnologii przemysłowej



Warsztaty z biotechnologii dla uczniów klas 3a i 4a – spotkanie z absolwentem liceum i poznanie nowoczesnych metod wykorzystywanych w produkcji leków przeciwnowotworowych

5 grudnia 2025 r. uczniowie klas 3a i 4a wzięli udział w warsztatach z biotechnologii, które poprowadził Szymon Bober – absolwent naszego liceum oraz magister biotechnologii przemysłowej, na co dzień zajmujący się wytwarzaniem leków przeciwnowotworowych.

Podczas zajęć uczniowie dowiedzieli się, jak działają reaktory mgłowe, czym są korzenie transgeniczne oraz na czym polega hodowla in vitro. Następnie, w ramach zadania praktycznego, wykonali skomplikowane obliczenia na poziomie uniwersyteckim.

Prowadzący podzielił się również swoimi doświadczeniami ze studiów, a także opowiedział o wybranym kierunku – jego zaletach, wyzwaniach oraz możliwościach zawodowych.

RAD

eprasa.pl dc90094bf8

Radzyńska parafia pierwszą w diecezji z relikwiami św. Carlo Acutisa

W niedzielę Świętej Rodziny w Parafii Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Radzyniu Podlaskim przeżywano wyjątkowe wydarzenie. Do wspólnoty dotarły relikwie św. Carlo Acutisa, przywiezione bezpośrednio z Asyżu we Włoszech. Dzięki temu radzyńska parafia stała się pierwszą w diecezji, która przyjęła relikwie młodego świętego już po jego kanonizacji.



Fot.mknp

Święty Carlo Acutis był włoskim nastolatkiem i pasjonatem informatyki, który zmarł w wieku 15 lat, pozostawiając po sobie niezwykłe świadectwo wiary w świecie cyfrowym. Zyskał on przydomek „Bożego influencera", ponieważ wykorzystał internet do stworzenia bazy danych o cudach eucharystycznych, łącząc nowoczesne technologie z głęboką religijnością. Jego życiowym mottem było przekonanie, że każdy rodzi się jako oryginał, a Eucharystię nazywał swoją „autostradą do nieba". Nawet podczas ciężkiej choroby zachowywał pogodę ducha, ofiarując swoje cierpienie. We wrześniu 2025 roku został kanonizowany, stając się pierwszym świętym z pokolenia milenialsów i patronem użytkowników internetu

Św. Carlo Acutis, który zmarł w młodym wieku, pozostawił świadectwo głębokiej wiary, miłości do Eucharystii i zaangażowania w pomoc innym. Jego życie stanowi inspirację zarówno dla młodzieży, jak i dorosłych, pokazując, że wiara chrześcijańska jest aktualna i żywa także we współczesnym świecie.

Parafia apeluje do wiernych o zapoznanie się z życiorysem świętego oraz powierzanie jego wstawiennictwu rodzin parafialnych, ze szczególnym uwzględnieniem dzieci i młodzieży, prosząc o umocnienie wiary i jej odnowę w codziennym życiu.

kb

Koncert pamięci Zbyszka Wojtasia w Radzyniu. Wyjątkowy wieczór z Janem Kondrakiem

Radzyński Ośrodek Kultury zaprasza na koncert poświęcony pamięci Zbyszka Wójtasia – muzyka, animatora kultury i wieloletniego dyrektora ROK. Wydarzenie odbędzie się w sobotę 17 stycznia w sali widowiskowo-kinowej Radzyńskiego Ośrodka Kultury.

Na scenie wystąpią „Hiszpańskie Dziewczyny" oraz Jan Kondrak – znany i ceniony artysta, kojarzony m.in. z zespołem Lubelska Federacja Bardów. Program koncertu nawiązywać będzie do twórczości, wrażliwości i wartości bliskich Zbyszkowi Wojtasiowi.

Wydarzenie zaplanowano na godzinę 18. Wstęp na koncert jest wolny.

Koncert pamięci Zbyszka Wójtasia to nie tylko wydarzenie muzyczne, ale także forma wspólnego wspomnienia osoby, która przez lata miała istotny wpływ na życie kulturalne miasta. Organizatorzy zapraszają wszystkich, którzy chcą spędzić ten wieczór przy muzyce i refleksji.

kb

Nowy sprzęt dla „Jedynki" w Radzyniu.

Szkoła Podstawowa nr 1 zyskała laptopy i tablety z KPO

Szkoła Podstawowa nr 1 w Radzyniu Podlaskim została doposażona w nowoczesny sprzęt komputerowy. Do placówki trafiło łącznie 58 urządzeń, w tym 31 laptopów, 18 tabletów oraz dziewięć laptopów przeglądarkowych.



Fot.um

To kolejna placówka oświatowa w Radzyniu Podlaskim, która została objęta wsparciem w ramach programów finansowanych ze środków krajowych i unijnych. Miasto zapowiada dalsze działania na rzecz unowocześniania bazy dydaktycznej lokalnych szkół

Zakup sprzętu został zrealizowany w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności. Wsparcie to ma na celu rozwijanie kompetencji cyfrowych uczniów oraz poszerzanie ich wiedzy w zakresie nowych technologii.

Nowe urządzenia mają być wykorzystywane podczas zajęć dydaktycznych, umożliwiając korzystanie z nowoczesnych narzędzi edukacyjnych i interaktywnych form nauki. Doposażenie szkoły ma także sprzyjać lepszemu przygotowaniu uczniów do funkcjonowania w cyfrowej rzeczywistości.

To kolejna placówka oświatowa w Radzyniu Podlaskim, która została objęta wsparciem w ramach programów finansowanych ze środków krajowych i unijnych. Miasto zapowiada dalsze działania na rzecz unowocześniania bazy dydaktycznej lokalnych szkół.

kb

Miasto ogłasza konkurs ofert na 2026

470 tys. zł dla organizacji z Radzynia

Burmistrz Miasta Radzyń Podlaski ogłosił otwarty konkurs ofert na realizację zadań publicznych w 2026 roku. O środki mogą ubiegać się organizacje pozarządowe, które planują działania na rzecz mieszkańców miasta w obszarach społecznych, kulturalnych, sportowych i edukacyjnych.

Łączna pula dotacji przeznaczona na konkurs wynosi 470 tys. zł. Największa część środków – 370 tys. zł – została zaplanowana na zadania z zakresu wspierania i upowszechniania sportu, turystyki oraz krajoznawstwa. Na działania związane z kulturą, sztuką, ochroną dóbr kultury i dziedzictwa narodowego miasto przeznaczyło 60 tys. zł. Kolejne 40 tys. zł trafi na inicjatywy rozwijające wspólnoty i społeczności lokalne.

Jak wynika z ogłoszenia, konkurs obejmuje m.in. projekty dotyczące kształtowania postaw patriotycznych, organizacji wypoczynku letniego i zimowego dla dzieci oraz młodzieży, a także wydarzenia wspierające integrację społeczną osób z niepełnosprawnościami, seniorów i grup zagrożonych wykluczeniem.

Oferty należy składać w Urzędzie Miasta Radzyń Podlaski do 16 stycznia 2026 roku. Istotną informacją dla wnioskodawców jest fakt, że za koszty kwalifikowane uznane będą również wydatki poniesione od 1 stycznia 2026 roku.

Szczegółowe informacje dotyczące konkursu, w tym regulamin, wzory dokumentów oraz pełna treść ogłoszenia, dostępne są w Biuletynie Informacji Publicznej. Miasto zachęca organizacje pozarządowe do zapoznania się z zasadami naboru i składania ofert, które mogą realnie wpłynąć na rozwój lokalnej społeczności.

kb

Kolędy znów połączą pokolenia. Koncert Kolęd w Białej już 11 stycznia

Wspólne kolędowanie po raz kolejny zabrzmi w gminie Radzyń Podlaski. Gminny Ośrodek Kultury i Sportu zaprasza mieszkańców oraz gości na Koncert Kolęd, który odbędzie się w niedzielę, 11 stycznia w hali sportowej Szkoły Podstawowej im. Romualda Traugutta w Białej.

Jak podkreślają organizatorzy, wydarzenie to stały element kalendarza kulturalnego gminy i piękna tradycja, która co roku gromadzi przedstawicieli różnych pokoleń. Koncert ma być okazją do wspólnego przeżywania świątecznego klimatu i zatrzymania się na chwilę w atmosferze kolęd.

Na scenie wystąpi Młodzieżowa Orkiestra Dęta Czemierniki–Radzyń Podlaski, a także gospodarze wydarzenia – uczniowie Szkoły Podstawowej w Białej. Wspólny występ młodych muzyków i uczniów szkoły ma podkreślić wspólnotowy charakter koncertu oraz lokalne zaangażowanie w pielęgnowanie tradycji.

Koncert rozpocznie się o godzinie 15. Organizatorzy zapraszają wszystkich, którzy chcą wspólnie pośpiewać kolędy.

kb

Harmonogram wywozu odpadów w gminie Czemierniki na 2026 rok

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych opublikowało harmonogram wywozu odpadów komunalnych z terenu gminy Czemierniki na 2026 rok. Dokument określa szczegółowe terminy odbioru poszczególnych frakcji odpadów w podziale na miesiące.

PUK przypomina, że w dniu odbioru odpady należy wystawić w miejscu ogólnodostępnym, przy drodze, którą przejeżdża pojazd odbierający. Odpady odbierane są od godziny 7, dlatego pojemniki i worki powinny zostać wystawione odpowiednio wcześniej.

Harmonogram obowiązuje przez cały 2026 rok i ma ułatwić mieszkańcom prawidłową segregację oraz terminowe przygotowanie odpadów do odbioru. Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Radzyniu Podlaskim, a także telefonicznie w sekretariacie i biurze obsługi klienta.

Warto sprawdzić terminy przypisane do swojej frakcji i zapisać je w kalendarzu, aby uniknąć zalegających odpadów i problemów z ich odbiorem.

Harmonogram na stronie radzyn.24wspolnota.pl

kb

RAD

eprasa.pl dc90094bf8